NR 384 WRZESIEŃ 2022 R.

ISSN 1425-4735 CENA 2,50 zł

Karol Kurpiński 1785-1857

NASZE JUTRO WŁOSZAKOWICE

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY WE WŁOSZAKOWICACH

zdj. I. Linka

ZAPRASZAMY DO ZESPOŁU

Wszystkie chętne dziewczynki

Roczniki 2016 - 2007

Twins

Włoszakowice

MAŻORETKI

TWINS

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W
KAŻDY PIĄTEK
GODZINA 15:00 SALA GROTNIKI
INFORMACJE 731-180-692

SPOTKANIE Z PODRÓŻNIKAMI

17 października 2022 r.
godz. 18.00
Hotel Toscania Włoszakowice
ul. Spokojna 4a

Wstęp wolny

Organizatorzy

Gminny Ośrodek Kultury

Gminna Biblioteka Publiczna

NABÓR

DO SEKCJI PIŁKI RĘCZNEJ

Świeżo upieczeni II ligowcy

zapraszają w swoje szeregi

Dzieci Młodsze rocznik 2012 i młodsi
Dzieci rocznik 2010 i 2011
Młodzik rocznik 2008 i 2009
Junior Młodszy rocznik 2006 i 2007

KONTAKT:
Rafał Jagodzik - 605 624 758
Krzysztof Kaczmarek - 605 422 778

DOŁĄCZ DO DRUŻYNY SPR WŁOSZAKOWICE !!!

MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA
"BLUE BRASS BAND"

OGŁASZA NABÓR !!!

GRASZ LUB CHCIAŁBYŚ NAUCZYĆ SIĘ GRY NA INSTRUMENCIE DĘTYM?
CHCESZ ODKRYWAĆ SWOJE TALENTY?
CHCESZ POZNAĆ CIEKAWYCH LUDZI?

ZAPRASZAMY DO NAS !!!

PROWADZIMY NAUKĘ GRY NA TAKICH INSTRUMENTACH JAK: FLET, KLARNET, SAKSOFON, TRĄBKA, PUZON, TUBA I PERKUSJA

ZAPEWNIAMY:
- BEZPŁATNĄ NAUKĘ I INSTRUMENTY
- PROFESJONANYCH INSTRUKTORÓW
-WYJAZDY NA KONCERTY I FESTIWALE

KONTAKT: 780-153-882

WYDARZENIA

Obchody 83. rocznicy wybuchu II wojny światowej

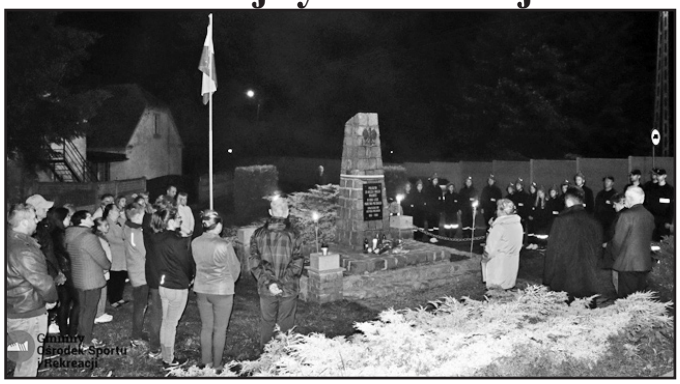

Już po raz piąty mieszkańcy Krzycka Wielkiego zebrali się 1 września o godzinie 4.40 przy pomniku „Poległym za Naszą i Waszą Wolność", aby upamiętnić 83. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Uroczystość rozpoczął dźwięk syreny strażackiej oraz komunikat, który pojawił się 1 września 1939 roku około godziny 6.30 na antenie Polskiego Radia: „A więc wojna. Z dniem dzisiejszym wszelkie sprawy i zagadnienia schodzą na plan dalszy. Całe nasze życie publiczne i prywatne przestawiamy na specjalne tory. Weszliśmy w okres wojny. Cały wysiłek narodu musi iść w jednym kierunku. Wszyscy jesteśmy żołnierzami. Musimy myśleć tylko o jednym: walka aż do zwycięstwa".

Kolejnym punktem uroczystości było odegranie i odśpiewanie hymnu państwowego, po czym złożono kwiaty pod pomnikiem.

W trakcie uroczystości pomysłodawcy wydarzenia, dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzycku Wielkim Leszek Barszcz wraz z żoną Barbarą Leszkowicz- Barszcz, przytoczyli wspomnienia Genowefy Niedźwiedzińskiej oraz księdza Mariana Balcerka z pierwszych dni wojny. Wspominano także inne osoby, w tym Józefa Przerackiego (przedwojennego sołtysa Krzycka Wielkiego i powstańca wielkopolskiego, który został rozstrzelany 21 października 1939 r. we Włoszakowicach) czy mieszkańców Krzycka narodowości niemieckiej, którzy pomagali polskim sąsiadom na początku konfliktu.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Gminy Włoszakowice Kazimierz Kurpisz, sołtys Krzycka Wielkiego Natalia Walkowiak, ksiądz proboszcz Marek Denisiuk oraz członkowie miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z naczelnikiem druhem Maciejem Płócieniczakiem na czele.

Podczas wydarzenia przypomniano utwory takich poetów jak Władysław Broniewski czy Krzysztof Kamil Baczyński.

N.J.

Serdeczne podziękowania
rodzinie, przyjaciołom, znajomym,
sąsiadom, delegacji, księdzu Leszkowi
Grzelakowi oraz wszystkim tym, którzy
uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej

śp. Hieronima Nadolnego

Dziękujemy za liczne przybycie,
modlitwę, okazane wsparcie
oraz złożone wieńce i kwiaty.

Pogrążona w smutku rodzina

Wszystkim, którzy w bolesnych
dla nas chwilach dzielili z nami smutek
i żal, okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we mszy świętej
i ceremonii pogrzebowej

śp. Ireny Walenczak

serdeczne podziękowania
składa rodzina

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy brali udział
w ostatnim pożegnaniu naszej kochanej
matki, babci i prababci

śp. Janiny Szulc

składa rodzina

Dofinansowanie na wymianę kotłów c.o. cieszy się dużym zainteresowaniem

22 lipca wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak pozytywnie rozpatrzył kolejne wnioski dotyczące dofinansowania zakupu i montażu kotłów c.o. zasilanych ekogroszkiem, gazem lub biomasą. Na ten cel gmina przeznaczy w tym roku łącznie 160 tys. zł.
Od 2012 roku gmina Włoszakowice prowadzi własny program dofinansowania zakupu i montażu kotłów c.o., z którego wnioskodawca może uzyskać dofinansowanie w wysokości 50% poniesionych kosztów (udokumentowanych fakturami lub rachunkami). Obecnie maksymalna kwota dofinansowania wynosi 3 tys. zł.
Na ten moment z 40 złożonych w terminie wniosków pozytywnie rozpatrzono 19, na łączną kwotę dofinansowania 57 tys. zł. Dodatkowo wypłacono w sumie 27 tys. zł dziewięciu wnioskodawcom, którzy złożyli spełniające wymagane kryteria wnioski

w ramach naboru ogłoszonego w roku 2021, a dla których nie wystarczyło środków do wypłaty dofinansowania z gminnego budżetu.
Dofinansowanie zakupu i montażu kotłów c.o. zasilanych ekogroszkiem, biomasą lub gazem udzielane jest na podstawie uchwały Nr XVI/138/2016 z dnia 22 czerwca 2016 r. Rady Gminy Włoszakowice w sprawie przyjęcia „Programu dofinansowania zakupu i montażu kotłów c.o. zasilanych ekogroszkiem, gazem lub biomasą na terenie Gminy Włoszakowice" (tekst jednolity Dz. Urz. Woj. Wlkp. z dnia 24 czerwca 2021 r., poz. 5069).
Więcej informacji na temat powyższego dofinansowania można uzyskać w Urzędzie Gminy Włoszakowice (w pok. nr 108, pod nr tel. 65 52 52 994 lub pisząc na adres e-mail gmina@wloszakowice.pl). Informacja o kolejnych naborach wniosków zamieszczana jest dodatkowo na stronie internetowej www.wloszakowice.pl (w zakładce „Wymień piec").

A.C.

Gmina Włoszakowice wysoko w rankingu „Najbogatszych Samorządów w 2021 r."

„Mimo rządowej narracji o świetnych wynikach samorządowych budżetów przyszłość rysuje się mgliście. Weszły w życie kolejne negatywne dla finansów JST zmiany w systemie podatkowym, inflacja się rozpędza, rośnie niepewność absorbcji środków unijnych, niewykluczone jest pojawienie się kolejnych niekorzystnych dla gospodarki czynników zewnętrznych" – czytamy we wstępie do najnowszego rankingu zamożności samorządów.

W prezentowanym rankingu „Najbogatszych Samorządów w 2021 r." przygotowanym przez „Wspólnotę", pismo branżowe specjalizujące się w tematyce samorządu terytorialnego, gmina Włoszakowice zajęła 139. miejsce na 1.523. samorządy sklasyfikowane w kategorii gminy wiejskie. To o 34 miejsca wyżej niż w ubiegłym roku i aż 41 miejsc wyżej w porównaniu do roku 2019. Spośród gmin wiejskich powiatu leszczyńskiego nasza gmina osiągnęła najlepszy wynik ze wskaźnikiem zamożności samorządów na mieszkańca w wysokości 4.592,53 zł.
Ranking zamożności samorządów 2019-2021 stanowi szczegółowy materiał analityczny w ujęciu porównawczym, przedstawiający w jaki sposób kształtują się dochody w jednostkach samorządów terytorialnych na przestrzeni lat. Zastosowana metoda obliczania wskaźnika użytego w rankingu jest identyczna jak rok temu i w kilku poprzednich latach. Poziom zamożności wyliczany był na podstawie dochodów własnych, które wpływają w ciągu roku do budżetów (m.in. wpływy z podatków, opłat, ze sprzedaży lub dzierżaw majątku), oraz udziałów we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych i podatku dochodowego od osób prawnych. Pominięte zostały z kolei wpływy z dotacji celowych, gdyż w okresie intensywnego korzystania z funduszy unijnych mają one chwilowy, ale bardzo silny wpływ na wielkość dochodów.
Wysokie miejsce gminy Włoszakowice w rankingu zostało obliczone na podstawie wielu kryteriów zgrupowanych w dziesięciu grupach tematycznych, tj. działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa oraz działania promocyjne.
„Niewykluczone, że ta stabilność w najbliższym czasie zostanie zachwiana. Po pierwsze, w minionych latach wprowadzane były zmiany prawne (zwłaszcza w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych), które miały niekorzystny wpływ na dochody samorządów. Po drugie, kolejne zmiany w podatkach wprowadzane są w roku bieżącym. Trudno precyzyjnie oszacować ich skutki dla poszczególnych samorządów, ale nie będą to zmiany obojętne dla kondycji lokalnych budżetów. Po trzecie, rozpędzająca się inflacja, z którą będziemy musieli żyć jeszcze długo, oznacza drastyczny wzrost kosztów ponoszonych przez samorządy. Po czwarte, zagrożeniem jest przeciągająca się niepewność dotycząca dostępu do funduszy unijnych. Do tego wszystkiego dochodzą napięcia finansowe związane z wojną na Ukrainie

i kosztami ponoszonymi na pomoc dla uchodźców" – czytamy dalej w raporcie.
Uzyskany wynik to również zasługa mieszkańców gminy oraz tutejszych przedsiębiorców, którzy poprzez swój udział w podatku dochodowym zasilają budżet samorządu, tym samym przyczyniając się do rozwoju gminy i wpływając na wspólny samorządowy majątek.
Wszystkim mieszkańcom i przedsiębiorcom gminy Włoszakowice dziękujemy za aktywność i konsekwentną pracę na rzecz lokalnej gospodarki, co wpływa na rozwój naszej małej ojczyzny.
Mimo trudności stawianych przed samorządami uzyskany wynik to motywacja do dalszej wytężonej pracy i kontynuowania obranego kierunku rozwoju gminy.
Ranking samorządów dostępny jest na stronie internetowej www.wspolnota.org.pl.

N.K.

Radni wizytowali gminne inwestycje

10 sierpnia, po zakończeniu XLIII sesji Rady Gminy, wójt Robert Kasperczak, sekretarz Karolina Chlebowska oraz radni wyruszyli w teren w celu skontrolowania inwestycji prowadzonych na terenie gminy Włoszakowice.
Podczas wyjazdu zapoznano się z postępami następujących inwestycji:

- budowa ciągu pieszo-rowerowego przy drodze gminnej z Włoszakowic do Dominic – jest to I etap zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej Boszkowo-Letnisko – Dominice wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego przy drodze Włoszakowice – Dominice",
- przebudowa budynku sali wiejskiej i remizy strażackiej w Bukówcu Górnym, gdzie trwają roboty związane m.in. z ociepleniem ścian zewnętrznych budynku, wymianą stolarki okiennej i drzwiowej oraz rozbiórką sufitów. Inwestycja realizowana jest w ramach programu Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020, Poddziałanie 3.2.1. „Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej",
- przebudowa dróg dojazdowych do gruntów rolnych – ulice Drzymały w Bukówcu Górnym oraz Wichrowe Wzgórza w Dominicach,
- remont sali widowiskowej we Włoszakowicach obejmujący m.in. wymianę dachu, naprawę i odmalowanie elewacji zewnętrznej wraz z wymianą części okien, drzwi zewnętrznych i orynnowania, modernizację schodów, malowanie ścian oraz wymianę podłogi. Inwestycja realizowana jest w ramach programu „Kulisy Kultury",
- budowa nawierzchni drogi na ulicach Apolonii Prałat i Zachodniej we Włoszakowicach, gdzie po wymianie instalacji wodociągowej trwały roboty związane z wykonaniem odwodnienia oraz przebudową istniejących chodników. Końcowym etapem prac będzie położenie wyrównawczej i ścieralnej masy bitumicznej.

Kierownik Biura Obsługi Organów Gminy Mirosława Poloszyk-Miś

Nowa kierownik GOPS Włoszakowice

Z dniem 16 sierpnia stanowisko kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włoszakowicach objęła Ewelina Wolniczak. Od tego momentu wspiera gminę i jej mieszkańców w tematach związanych z pomocą społeczną.
Kandydatura pani Eweliny spełniła wszystkie wymogi niezbędne i dodatkowe uwzględnione w ogłoszeniu o naborze. Nowa kierownik posiada wykształcenie wyższe, specjalizację z organizacji pomocy społecznej oraz studia podyplomowe z zakresu administracji i zarządzania dla kadry kierowniczej administracji publicznej. Dysponuje również wieloletnim doświadczeniem zawodowym w pracy w administracji publicznej, w tym ponad 11-letnim na stanowisku kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wijewie.
-Pracując już na kierowniczym stanowisku mam doświadczenie, ale również znam charakterystykę i zakres powierzonych zadań. Zgłosiłam zamiar pracy jako kierownik GOPS Włoszakowice, ponieważ chcę pomagać ludziom. Nadchodzą trudne czasy i zdaję sobie sprawę z tego, że coraz więcej osób tej pomocy będzie potrzebować – podkreśliła Ewelina Wolniczak.
19 sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak wręczył pani Ewelinie dokumenty o zatrudnieniu oraz życzył jej sukcesów zawodowych, wytrwałości i satysfakcji z codziennej pracy.

N.K.

Uroczyste wręczenie aktów nadania awansu zawodowego nauczyciela mianowanego

24 sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Podczas spotkania w Sali Trójkątnej Pałacu Sułkowskich awans otrzymały cztery nauczycielki: Magdalena Krakowiak ze Szkoły Podstawowej w Dłużynie, Emilia Mania ze Szkoły Podstawowej w Jezierzycach Kościelnych oraz Patrycja Sobierajska i Katarzyna Chamerska z Przedszkola nr 2 we Włoszakowicach. Wójt złożył również gratulacje nauczycielce Izabeli Górnej ze Szkoły Podstawowej w Krzycku Wielkim oraz nauczycielowi Adamowi Wosiowi z Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach, którzy w sierpniu uzyskali pozytywną opinię komisji kwalifikacyjnej i otrzymali stopień nauczyciela dyplomowanego.

Wszystkim nauczycielom, którzy uzyskali awans na wyższy stopień zawodowy dziękujemy za dotychczasową, wymagającą pracę z dziećmi i młodzieżą oraz życzymy dalszej satysfakcjonującej i owocnej pracy.

J.P., N.K.

INWESTYCJE

Promesa dla gminy Włoszakowice

18 lipca wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak uczestniczył w uroczystości wręczenia promes z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – PGR. W ramach niego gmina Włoszakowice otrzymała dofinansowanie do zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w m. Ujazdowo".

Inwestycja obejmuje poszerzenie drogi do 6 m oraz wykonanie podbudowy zasadniczej z kamienia łamanego, odwodnienia i nowej nawierzchni asfaltowej. Ponadto, po jednej stronie jezdni, zostanie wybudowany chodnik z kostki brukowej, a nową ulicę oświetlą energooszczędne latarnie.

Wysokość dofinansowania wynosi 1,47 mln zł, co stanowi 98% wartości inwestycji. Zadanie zostanie zrealizowane do końca czerwca 2023 r.

Symboliczny czek na rządowe wsparcie wręczyli w Lesznie posłowie PiS Jan Dziedziczak, Tomasz Ławniczak i Jan Mosiński, a także Piotr Trybek – szef polityczny gabinetu minister rodziny i polityki społecznej Marleny Maląg.

N.J., zdj. L. Matuszewska (www.leszno24.pl)

Malowanie znaków poziomych na drogach gminnych

Na początku sierpnia, na zlecenie Zarządu Dróg Gminnych we Włoszakowicach, firma zewnętrzna przeprowadziła prace związane z odświeżeniem oraz uzupełnieniem oznakowania poziomego na drogach gminnych.

Prace polegające na oczyszczeniu nawierzchni oraz odnowieniu istniejącego oznakowania zostały przeprowadzone we Włoszakowicach, Grotnikach, Boguszynie, Bukówcu Górnym i Krzycku Wielkim. Odświeżone zostały m.in. przejścia dla pieszych, linie segregacyjne, linie wyznaczające pas postoju oraz linie bezwzględnego zatrzymania. Po raz pierwszy wykonano również oznakowanie poziome na ulicy Adamowo w Krzycku Wielkim.

Dobre oznakowanie poprawi nie tylko komfort jazdy, ale także bezpieczeństwo kierowców i innych uczestników ruchu drogowego.

N.J.

Gminne inwestycje drogowe przebiegają zgodnie z harmonogramem

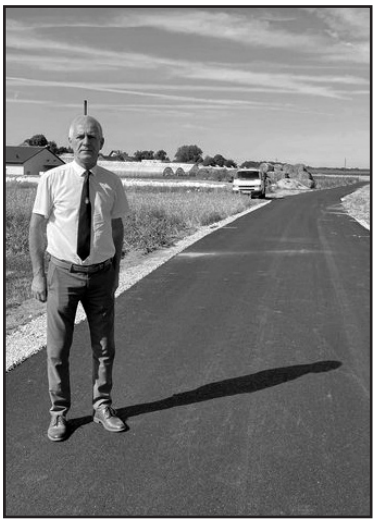

Pod koniec lipca wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak wizytował aktualnie prowadzone inwestycje drogowe na terenie naszej gminy. Spośród kilku trwających robót włodarz skontrolował postęp prac na ulicach Apolonii Prałat we Włoszakowicach, Drzymały w Bukówcu Górnym oraz Wichrowe Wzgórza w Dominicach.
Na włoszakowickiej ulicy Apolonii Prałat firma Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic Leszno Sp. z o.o. wykonywała roboty związane z układaniem obrzeży drogowych oraz wymianą i stabilizacją gruntu nad nowo ułożoną instalacją wodociągową. Następny etap robót obejmował modernizację chodnika na ulicy Zachodniej wraz z ułożeniem elementów odwodnienia.
Ta sama firma realizowała też inwestycję związaną z budową dróg dojazdowych do gruntów rolnych na bukówieckiej ulicy Drzymały i dominickiej ulicy Wichrowe Wzgórza. W lipcu zakończyły się tam prace polegające na układaniu nawierzchni asfaltowej. Ostatni etap robót obejmował wykonanie poboczy i był prowadzony własnymi siłami przez pracowników Zarządu Dróg Gminnych we Włoszakowicach.
Równolegle do wymieniowych inwestycji trwały też prace drogowe związane z budową ciągu pieszego od ulic Bukowej do ulicy Machnikowskiego we Włoszakowicach oraz budową ciągu pieszo-rowerowego przy drodze gminnej prowadzącej z Włoszakowic do Dominic.

N.J., zdj. R. Sieracki

Gmina otrzymała kolejne wsparcie finansowe na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych

Na podstawie uchwały nr XLIV/852/22 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 18 lipca 2022 r. gmina Włoszakowice otrzymała dofinansowanie na kolejne zadanie polegając na budowie dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Będzie to już trzecia tego typu inwestycja w tym roku.
Dotacja w wysokości 79 tys. zł zostanie przeznaczona na przebudowę drogi w Zbarzyku. Zakres robót będzie obejmował wykonanie podbudowy z kamienia łamanego oraz nawierzchni asfaltowej o długości 400 m i szerokości 4 m.
Realizacja powyższego zadania ma zakończyć się do 25 października br.

N.J., zdj. J. Woś

Mieszkańcy Włoszakowic mogą już korzystać z nowego chodnika i przejścia dla pieszych

Na przełomie lipca i sierpnia Zarząd Dróg Gminnych we Włoszakowicach realizował kolejną inwestycję drogową na terenie naszej gminy. Polegała ona na budowie 60-metrowego odcinka chodnika od ulic Bukowej do ulicy Machnikowskiego we Włoszakowicach. Inwestycja obejmowała roboty ziemne polegające na usunięciu warstwy gruntu, wykonanie podbudowy wraz z elementami odwodnienia, położenie nawierzchni z kostki brukowej oraz utworzenie nowego przejścia dla pieszych na wysokości ulicy Bukowej. Przy okazji zmieniono także lokalizację tamtejszego radarowego wyświetlacz prędkości, który został ustawiony w sąsiedztwie skrzyżowania włoszakowickiej ulicy Karola Kurpińskiego z bukówiecką ulicą Powstańców Wielkopolskich.
Zadanie zostało zrealizowane w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych w Lesznie, który zakupił kostkę brukową w ilości 1,1 tys. m² za kwotę za 11,5 tys. zł. Inwestycja ta w znacznym stopniu podniesie bezpieczeństwo mieszkańców Włoszakowic.

N.J.

Trzy ulice we Włoszakowicach zyskają nową nawierzchnię

29 lipca w siedzibie Urzędu Gminy podpisano umowę na realizację zadania pn. „Budowa ulicy Spokojnej, Bogusławskiego i Kurkiewicza we Włoszakowicach”.
Wykonawcą inwestycji wyłonionym w postępowaniu prowadzonym w trybie podstawowym została firma NODO Sp. z o.o. z Leszna. W obecności wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, ze strony Zarządu Dróg Gminnych, umowę podpisał kierownik jednostki Radosław Sieracki przy kontrasygnacie głównego księgowego Szymona Marcinka. Natomiast ze strony wykonawcy stosowny podpis złożył prezes Zarządu Rafał Bukowski.
Zakres prac obejmuje roboty przygotowawcze, wykonanie odwodnienia, podbudowy i nawierzchni z kostki brukowej oraz ustawienie krawężników i oznakowania pionowego. Koszt robót wyniesie 999.142,78 zł brutto. Zadanie jest finansowane ze środków programu „Rosnąca odporność”, w ramach którego gmina Włoszakowice otrzymała nagrodę w wysokości 1 mln zł.

M.W.

Postęp prac przy przebudowie ulic Zachodniej i Apolonii Prałat we Włoszakowicach

Ku końcowi zbliża się realizacja inwestycji związanej z przebudową ulic Zachodniej i Apolonii Prałat we Włoszakowicach.
W ramach zadania wykonano już chodniki z kostki betonowej o szerokości 1,2-1,8 m, a także zjazdy do posesji i odwodnienie drogi. Jednocześnie została ułożona warstwa ścieralna z betonu asfaltowego o szerokości od 5,8 m do 6,2 m. Ostatni etap inwestycji będzie polegał na wykonaniu oznakowania pionowego i poziomego obydwu ulic wraz z montażem barierek ochronnych na wysokości skrzyżowania ulic Zachodniej i Leśnej.
Koszt inwestycji wyniesie 533.234,52 zł brutto. Wykonawcą zadania wyłonionym w postępowaniu prowadzonym w trybie podstawowym jest firma Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic Leszno Sp. z o.o.

J.W.

Zakończył się remont Szkoły Podstawowej w Dłużynie

Pod koniec sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak odwiedził Szkołę Podstawową w Dłużynie, w której podczas wakacyjnej przerwy został przeprowadzony remont.
Główny zakres robót obejmował adaptację zaplecza kuchennego i korytarza na stołówkę oraz dwie toalety. W budynku wymienione zostały m.in. okna i drzwi zewnętrzne oraz kanalizacja i ogrzewanie (zmieniono je na ogrzewanie podłogowe). Szkoła zyskała także nową elewację, a w pomieszczeniach położono płytki oraz wyszpachlowano i pomalowano ściany.
Wykonawcą prac była firma Budownictwo Szkolenia Rafał Larski. Łączny koszt przedsięwzięcia wyniósł 159.285 zł brutto.

N.J.

Remonty w gminnych placówkach przedszkolnych

Wraz z zakończenie wakacji dobiegły końca prace remontowe w gminnych placówkach przedszkolnych. Wykonywane roboty polegały głównie na odświeżeniu wnętrz.
W oddziale we Włoszakowicach pomalowano dwie sale przedszkolne, a w jednej z nich wymieniono dodatkowo listwy przypodłogowe oraz naprawiono osłony na grzejniki c.o. Koszt remontu wyniósł 6.900 zł brutto.
W filii w Bukówcu Górnym wymieniona została podłoga w sali na parterze. Koszt to 6 tys. zł brutto.
Z kolei w filii przedszkolnej w Krzycku Wielkim wymieniono panele podłogowe. Koszt to 6.750 zł brutto.
Za prace remontowe odpowiadała firma handlowo-usługowa Jacek Rzeźniczak z Włoszakowic. Łączny koszt wykonanych robót wyniósł 19.650 zł brutto.

N.K.

Koniec kolejnych remontów gminnych obiektów

Czas wakacyjny sprzyjał remontom w gminie Włoszakowice. Była to idealna pora, aby wykonać zaplanowane prace i skorzystać z wyjątkowo sprzyjających w tym roku warunków atmosferycznych.
Ważne inwestycje przeprowadzono m.in. w Szkole Podstawowej im. ks. Teodora Kurpisza w Bukówcu Górnym. Wszystkie prace wykonywane były na zewnątrz budynku. Wywiercona została studnia głębinowa, której koszt wyniósł 11.685 zł. Zainstalowano także piłkochwyty o wartości 7.580 zł oraz zamontowano siatkę ogrodzeniową o wartości 6.708 zł. Ponadto za sumę 338,88 zł zakupiono zraszacze i naprawiono elektrozawory.
Zakończyły się również prace remontowe wykonywane w filii bibliotecznej w Krzycku Wielkim. Ich zakres obejmował rozebranie ścianki wiatrołapu, uzupełnienie posadzki oraz dwukrotne malowanie ścian. Wymieniono także drzwi wejściowe do budynku. Wykonawcą prac była Firma Ogólnobudowlana Piotr Ratajczak z Krzycka Wielkiego. Całkowity koszt remontu wyniósł 19.495,50 zł brutto.

N.K.

Zbarzewo wzbogaciło się o nowoczesny plac zabaw

21 lipca nastąpiło oficjalnie otwarcie zmodernizowanego placu zabaw położonego przy sali wiejskiej w Zbarzewie.
Zanim dokonano uroczystego przecięcia wstęgi kierownik Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Arkadiusz Szymczak powitał zaproszonych gości: wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Kurpisza, sekretarz gminy Karolinę Chlebowską, sołtys Zbarzewa Halinę Łaszczyńską, proboszcza parafii w Zbarzewie i Niechłodzie księdza Roberta Bacha oraz miejscowe dzieci i ich rodziców. Przy okazji przedstawił także najważniejsze informacje na temat wykonanych prac oraz dokonanych zakupów w ramach budowy rekreacyjnej infrastruktury.
W dalszej kolejności wójt Robert Kasperczak pogratulował mieszkańcom Zbarzewa nowego obiektu oraz życzył, szczególnie najmłodszym, miłego korzystania z niego. Po uroczystym przecięciu wstęgi plac zabaw został również poświęcony.
Na uczestników wydarzenia, poza dobrą zabawą, czekały też lizaki i wiatraczki ufundowane przez gminę Włoszakowice oraz Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji. N.J.

Wiata turystyczna w Boszkowie-Letnisku oficjalnie otwarta

2 sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak uczestniczył w spotkaniu, podczas którego oficjalnie oddano do użytku kolejną wiatę turystyczną w naszej gminie.
Obiekt, którego inwestorem jest powiat leszczyński znajduje się przy ulicy Starkowskiej w Boszkowie-Letnisku. Wyposażono go w drewniane ławki i stół, stojak na rowery oraz mapę z siecią ścieżek rowerowych powiatu leszczyńskiego. Teren wokół wiaty został utwardzony kostką betonową.
To już trzeci tego typu obiekt turystyczny na terenie naszej gminy. Podobne znajdują się również przy parkingu leśnym na trasie Włoszakowice – Dominice (tu inwestorem było Nadleśnictwo Włoszakowice) oraz przy ulicy Adamowo w Krzycku Wielkim (oddana do użytku w czerwcu br. gminna wiata rowerowa).
W spotkaniu w Boszkowie-Letnisku uczestniczyli także: członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Jacek Bogusławski, starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak, wicestarosta Maciej Wiśniewski oraz skarbnik powiatu Marcin Wydmuch.
N.J.

Postępują prace związane z modernizacją budynku sali wiejskiej i remizy strażackiej w Bukówcu Górnym

W Bukówcu Górnym trwają prace związane z termomodernizacją i wewnętrzną przebudową budynku sali wiejskiej i remizy strażackiej. Pod koniec lipca postępy robót, widoczne zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz obiektu, wizytowali wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak i sołtys Bukówca Tadeusz Malepszy.
W wakacie firma PHB „Tyliński" Sp. j. z Leszna prowadziła prace związane m.in. z ociepleniem ścian zewnętrznych budynku płytami styropianowymi, demontażem stolarki okiennej i drzwiowej oraz rozbiórką sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych.
Przypomnijmy, że koszt inwestycji to 3.559.152,60 zł brutto z terminem realizacji do 20 tygodni od daty zwarcia umowy (tj. od 6 czerwca br). Na to zadanie gmina Włoszakowice złożyła wniosek o dofinansowanie w ramach programu Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020, Poddziałanie 3.2.1. „Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej". Wysokość wsparcia wyniesie 1.270.506,16 zł.

N.J.

OSP WŁOSZAKOWICE

Promesa dla OSP Włoszakowice

Włoszakowicka jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej znalazła się w gronie jednostek z województwa wielkopolskiego, które po złożeniu wniosku otrzymały promesy w ramach programu pn.: „Ogólnopolski program finansowania służb ratowniczych. Część 2) Dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych".
W uroczystym podpisaniu promesy, które miało miejsce w Komendzie Miejskiej PSP w Koninie, uczestniczył prezes jednostki OSP Włoszakowice druh Przemysław Konieczny. W ramach przyznanego dofinansowania w wysokości 20 tys. zł. (przy wnioskowanej kwocie 22.100 zł) jednostka zakupi środki ochrony indywidualnej dla strażaków-ochotników.

N.J., zdj. KM PSP w Koninie

WYDARZENIA

Kierownik GOPS przeszła na emeryturę

28 lipca pożegnano odchodzącą na emeryturę Elżbietę Guć – wieloletnią kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włoszakowicach.
Elżbieta Guć w strukturach urzędy Gminy Włoszakowice przepracowała łącznie prawie 40 lat, w tym przez ponad 12 lat kierowała Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Pełniła także m.in. funkcję zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.
W liście gratulacyjnym złożonym na ręce kierownik GOPS w imieniu własnym, wszystkich pracowników Urzędu Gminy oraz kierowników i pracowników gminnych jednostek organizacyjnych wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak napisał m.in.: „Wyrażam nadzieję, że ze swojej pracy na rzecz Gminy Włoszakowice i dla dobra wspólnoty gminnej czerpie Pani już teraz i będzie czerpać także na emeryturze prawdziwą satysfakcję i trwałe zadowolenie. Wszyscy życzymy Pani wszelkiej szczęśliwości oraz realizacji przynajmniej niektórych planów, zazwyczaj odkładanych na czas emerytury, a także oczywiście dużo zdrowia, nieustającej dalszej pogody ducha i długiego cieszenia się przywilejami „życia po życiu" (zawodowym)".

N.J.

Gmina Włoszakowice popularna wśród harcerzy

Nie od dziś wiadomo, że gmina Włoszakowice jest popularna wśród wszelkiej maści turystów. W wakacje za cel wzięły ją sobie grupy harcerskie obozujące w okolicznych lasach.
Jedna z takich grup – 99 Elbląska Żeńska Grupa Starszoharcerska „Wapiti" im. Marii Konoplnickiej – odwiedziła Włoszakowice w czwartek 28 lipca. Kilkanaście harcerek wraz z drużynowymi podziwiało m.in. włoszakowicki park z rosnącym w nim pomnikowym platanem oraz Pałac Sułkowskich, o którym opowiedzieli wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Paweł Borowiec. Specjalnie z myślą o gościach z odległego województwa warmińsko-mazurskiego przygotowano również występ-niespodziankę. Przed pałacem wiązankę tańców i bukówieckich przyśpiewek ludowych zaprezentował im Zespół Regionalny im. Anny Markiewicz z Bukówca Górnego.
Wcześniej we Włoszakowicach gościli harcerze z 69 Łódzkiej Drużyny Harcerskiej im. Cichociemnych. Z kolei tydzień później naszą gminę odwiedziła 11 Białostocka Drużyna Harcerzy im. Jana III Sobieskiego należąca do 48 Szczepu Drużyn Harcerskich i Zuchowych „Xin fi ni ti".

A.A.

Podziękowanie za 30 lat posługi księdzu Leszkowi Grzelakowi

25 lipca wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak podziękował proboszczowi parafii Dłużyna księdzu kanonikowi Leszkowi Grzelakowi za wieloletnią posługę duszpasterską oraz wzorową współpracę z gminnym samorządem. Miało to związek z decyzją abpa Stanisława Gądeckiego, zgodnie z którą 1 sierpnia dłużyński kapłan przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Ksiądz kanonik Leszek Grzelak urodził się 15 lutego 1949 roku w Jarocinie. W roku 1967 został przyjęty do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1973 roku. Funkcję wikariusza pełnił w parafiach Świętego Marcina w Skórzewie, Świętego Ducha w Poznaniu-Antoninku oraz Świętego Krzyża w Poznaniu-Górczynie. W latach 1976-1978 podjął dalsze studia na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu, na kierunku Historia Kościoła. Proboszczem w parafii Dłużyna był od 1992 roku, a wcześniej funkcję tę pełnił w Kotłowie k. Ostrowa Wielkopolskiego (1984-1989) oraz Stęszewie (1989-1992). W jego dorobku pisarskim znajdują się m.in. takie pozycje jak: „Sanktuarium Wniebowzięcia N.M.P. w Charbielinie" (Poznań, 2003) oraz „Kronika Parafii Świętego Jakuba w Dłużynie do 1945 roku oraz dawnej parafii w Charbielinie" (Poznań, 2004).

Począwszy od 1 sierpnia nowym proboszczem parafii Dłużyna jest ksiądz Wojciech Rzeźnik, który wcześniej pełnił funkcję proboszcza w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa w Bojanowie.

N.J.

W Bukówcu Górnym pożegnano długoletniego proboszcza oraz przywitano nowego

W niedzielę 7 sierpnia w kościele pw. św. Marcina Biskupa w Bukówcu Górnym wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak wziął udział w uroczystej mszy świętej, podczas której pożegnano długoletniego proboszcza miejscowej parafii księdza Marka Kanteckiego i jednocześnie przywitano jego następcę.

Ksiądz Marek Kantecki był proboszczem bukówieckiej parafii od lipca 2003 roku. Przez ten czas, a więc przez 19 lat, zdążył zżyć się ze swoimi parafianami. Wójt Robert Kasperczak podziękował mu za wieloletnią posługę duszpasterską oraz wzorową współpracę z gminą Włoszakowice.

Nowym proboszczem parafii Bukówiec Górny został ksiądz Maciej Jankowiak, który wcześniej pełnił tę funkcję w parafii pw. Pierwszych Polskich Męczenników w Poznaniu. W liście gratulacyjnym złożonym na jego ręce włodarz naszej gminy napisał m.in.: „Niechaj świadomość, iż jest Ksiądz Proboszcz kolejnym kapłanem w długim poczcie bukówieckich proboszczów, zarządzających parafią od drugiej połowy XIII w., będzie dla Księdza nie tylko drogocenną pamiątką, ale i serdecznym zobowiązaniem, któremu – wierzę w to głęboko – będzie Ksiądz wierny w duchu ofiarnej służby tak Panu Bogu, jak i swoim Drogim Parafianom. Mam nadzieję na dobrą współpracę z Gminą Włoszakowice i jej różnymi instytucjami i ze swojej strony deklaruję, że może Ksiądz Proboszcz liczyć na naszą partnerską postawę we wszystkim, co służy dobru mieszkańców Gminy Włoszakowice".

N.K. i N.J., zdj. D. Jerzyk

Wójt uczestniczył w obchodach Święta Policji

W czwartek 27 lipca w auli Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie odbyło się Święto Policji, w którym uczestniczył wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak. Podczas uroczystości wręczono wyróżnienia, odznaczenia i awanse na wyższe stopnie służbowe.

W gronie ponad 80 wyróżnionych i odznaczonych policjantów Komendy Miejskiej Policji w Lesznie znalazł się m.in. aspirant sztabowy Krzysztof Kolman – asystent Zespołu Dzielnicowych we Włoszakowicach Wydziału Prewencji KMP. Odebrał on wyróżnienie w uznaniu za szczególne zasługi i osiągnięcia służbowe w zakresie zwalczania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa ludzi i utrzymania porządku.

N.J., zdj. www.elka.pl

Stowarzyszenie Przyjaciół ZSO we Włoszakowicach

Poniższy wywiad został przeprowadzony z Dorotą Antoszewską – prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół ZSO we Włoszakowicach. W rozmowie pani Dorota opowiedziała m.in. o tym, jakie działania i cele podejmuje Stowarzyszenie, skąd wzięła się jego nazwa i jak wiele satysfakcji daje praca na rzecz włoszakowickiej szkoły.

Kiedy powstało Stowarzyszenie Przyjaciół ZSO we Włoszakowicach?

W 2020 roku dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach, na czele z dyrektorem Jarosławem Zielonką i radą rodziców, podjęła wspólnie decyzję o założeniu Stowarzyszenia Przyjaciół ZSO we Włoszakowicach. Cała procedura trwała pół roku, efektem czego 25 listopada 2020 roku otrzymaliśmy decyzję sądu w Poznaniu o wpisie do KRS. Założeniem i celem naszego Stowarzyszenia jest promowanie, organizowanie i inicjowanie działań na rzecz dzieci i młodzieży z naszej szkoły. Mamy tu na myśli przygotowywanie obozów sportowych, naukowych, półkolonii, wyjazdów edukacyjnych, kiermaszów, festynów, zabaw oraz spotkań z ciekawymi ludźmi ze świata kultury i sztuki. Działalność Stowarzyszenia ukierunkowana jest też na pomoc w rozwijaniu talentów dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionych, zarówno naukowo, jak i sportowo.

Kim są członkowie Stowarzyszenia?

Generalnie są to rodzice oraz pedagodzy uczący w naszej szkole. Nie ukrywam, że bardzo byśmy chcieli, by większa liczba osób zainteresowała się wstąpieniem w szeregi naszego Stowarzyszenia. Na pewno ułatwiłoby to nam pracę. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że chcielibyśmy, aby były to osoby, które będą brać czynny udział w naszej działalności. Zależy nam też na tym, żeby o naszym Stowarzyszeniu dowiedziały się różne firmy, co być może przełożyłoby się na pomoc finansową z ich strony. Oczywiście byłaby to współpraca obustronna. Z naszej strony zapewnilibyśmy pomoc w promocji tych firm, placówek, zakładów czy przedsiębiorstw. Podsumowując, pragniemy współpracować z jak największą liczbą osób z charyzmą oraz pomysłem na tworzenie nowych i ciekawych rzeczy, ukierunkowanych na dzieci i młodzież naszej szkoły.

Jak przebiega proces realizacji pomysłów przez Stowarzyszenie?

Często spotkania członków naszego Stowarzyszenia są spontaniczne i przebiegają na zasadzie tak zwanej burzy mózgów. Potrzebujemy konkretnego przedsięwzięcia, by uzyskać sprecyzowany cel. Są wśród nas osoby, które bardzo chętnie i szczegółowo penetrują platformy informacyjne w poszukiwaniu różnych projektów, a po ich znalezieniu wspólnie staramy się wypracować pomysł na wzięcie w nich udziału. Do chwili obecnej wystartowaliśmy w pięciu projektach i z każdego z nich udało się nam uzyskać środki finansowe. Dzięki tym środkom powstał wspaniały mural, mamy pianino cyfrowe w szkole, nagraliśmy piękną kolędę ze słowami ułożonymi przez nauczycieli muzyki i uczniów, zrealizowaliśmy wspaniałe widowisko słowno-muzyczne oraz wiele, wiele innych.

Czy jest między Wami jakiś podział obowiązków?

Wokół naszego Stowarzyszenia skupia-

Mural na placu 21 Października we Włoszakowicach powstały z inicjatywy Stowarzyszenia

ją się naprawdę fajne, aktywne i ambitne ososby. Jest nas ponad dwudziestu, ale samymi projektami i dokumentacją zajmuje się czwórka stałych osób. Ten podział obowiązków wyszedł gdzieś po drodze. Przeważnie, gdy debatujemy nad jakimś pomysłem, to jeden wie, co drugi ma na myśli. To jest fantastyczne. Wtedy po prostu siadamy z tą garstką osób i działamy. Trzeba też zaznaczyć, że Stowarzyszenie zawsze idzie ramię w ramię z ZSO.

Jak wygląda takie wzięcie udziału w konkursie?

Pozwolę sobie przytoczyć przykład realizacji projektu związanego z wykonaniem muralu. Otóż Ministerstwo Obrony Narodowej zorganizowało konkurs. Jego zasady zostały wysłane do różnych placówek, ale w określonych ramach. W konkursach są bowiem sprecyzowane placówki lub organizacje, które mogą brać w nich udział, na przykład tylko szkoły bądź stowarzyszenia o określonym charakterze. Wtedy przygotowuje się projekt według podanych wymogów oraz określa się cele, aby uzyskać wnioskowane środki. Następnie należy to udokumentować i opracować plan działania. Wszystko musi być rozplanowane co do złotówki, podaje się konkretnie wykazany koszt własny, po czym całą dokumentację przesyła się do organizatora. Projektodawca rozpatruje projekt w terminie od dwóch do sześciu miesięcy. W przypadku muralu znaleźliśmy się wśród trzystu Stowarzyszeń, którym udało się otrzymać środki finansowe. Byliśmy bardzo zdeterminowani. Doszliśmy do wniosku, że jak uda się nam zrealizować mural w ramach konkursu organizowanego przez MON, to później będziemy mogli już startować do wszystkich konkursów. Muszę przyznać, że w Ministerstwie spotkaliśmy naprawdę życzliwe osoby, które pomogły nam w wypełnianiu dokumentów. Podpowiadały jak najlepiej ująć niektóre zagadnienia. To wszystko z początku bardzo groźnie wygląda, ale dzięki odpowiedniemu wsparciu można dojść do spektakularnych rezultatów.

Powiedziała Pani, że Stowarzyszenie idzie ramię w ramię z ZSO. Jaki jest tego cel?

Dzięki współpracy z dyrektorem Jarosławem Zielonką Stowarzyszenie może brać udział w wielu innych organizowanych akcjach. Na przykład Fundacja PZU wprowadza program, w ramach którego został ogłoszony konkurs na uruchomienie zajęć poza lekcjami dla dzieci i młodzieży. Na początku sierpnia rozmawiałam z osobą odpowiedzialną za przeprowadzenie tego konkursu i już wiem, że będziemy w nim startować. Co prawda samo Stowarzyszenie za bardzo na tym nie skorzysta, ale zyska ZSO, a dokładnie dzieci. Będą mogły brać udział w zajęciach pozalekcyjnych z wykorzystaniem pobliskich jezior, w tym zwłaszcza Jeziora Dominickiego.
Ponadto, dzięki porozumieniu podpisanemu między żołnierzami amerykańskimi a ZSO we Włoszakowicach, wojskowi przyjeżdżają do nas po to, aby brać udział w różnych inicjatywach typu: Dzień Sportu, nadanie imienia Szkole Branżowej, prelekcje, rozgrywki sportowe z dziećmi czy demonstracje sprzętu wojskowego. To wszystko doprowadziło do tego, że czują się u nas dobrze, zatem w rewanżu Gwardia Narodowa w stanie Illinois zaprosiła sześcioro uczniów z naszej szkoły na rowerowy Rajd Weteranów organizowany od 17 do 26 września w Stanach Zjednoczonych. W jego ramach pokonywali codziennie, przez 5 dni, po 100 mil na rowerach. Nasza szkoła była jedyną szkołą w Polsce, która została zaproszona do wzięcia udziału w tym rajdzie, noszącym nazwę Gold Star Mission 500. Zakwaterowanie, pobyt, cały sprzęt i rowery – wszystko to zostało zapewnione przez organizatorów, my musieliśmy zapewnić dzieciom jedynie przelot. Jednak ze względu na duże koszty przelotu, ani szkoły, ani stowarzyszenia nie było na to stać. Dlatego zaczęliśmy pisać prośby o darowiznę. Wystąpiliśmy z projektami do różnych organizacji i instytucji. W ten sposób udało się nam uzbierać te pieniądze, dzięki czemu dzieci mogły wyjechać. Myślę, że dla większości z nich była to przygoda życia.

Którzy uczniowie mogli wziąć udział w tej przygodzie?

Były to dzieci, które spełniały określone warunki. Między innymi musiały wykazać się wysokimi wyniki w nauce, bardzo dobrym bądź wzorowym zachowaniem, umiejętnością posługiwania się językiem angielskim oraz wybitnymi osiągnięciami sportowymi czy naukowymi. Wśród nich znaleźli się zawodnik trenujący K-1, mistrz Polski w taekwondo czy chłopacy trenujący piłkę ręczną i mający w tej dyscyplinie pewne osiągnięcia. Dzieci te zostały wcześniej wyselekcjonowane przez grono pedagogiczne i dyrekcję.

Z pewnością te wszystkie projekty wymagają czasu i zaangażowania z Państwa strony…

To praca całodobowa, ale osobiście jestem osobą, która nie potrafi usiedzieć na miejscu. Nie pracuję za biurkiem, muszę pracować z ludźmi, dzięki temu czuję się potrzebna. Dodatkowo mam wokół siebie osoby, które również lubią coś robić i bezinteresownie dać coś od siebie. Członkowie naszego Stowarzyszenia pracują zawodowo, a swój wolny czas poświęcają pracy społecznej. Wśród przyjaciół mamy wiele lokalnych firm i przedsiębiorstw, na których zawsze możemy polegać. Dzięki temu ciężka i czasem żmudna praca przynosi efekty i niesamowitą satysfakcję.

W jaki sposób można wstąpić do Stowarzyszenia?

Przede wszystkim jeśli dana osoba chce do nas przystąpić, to powinna wypełnić deklarację dostępną w sekretariacie ZSO we Włoszakowicach. Należy też uiścić składkę członkowską w wysokości 50 zł na rok i to właściwie cała procedura. Członkiem Stowarzyszenia może być każdy, kto chciałby ciekawie spędzić wolny czas i realizować się na rzecz innych osób. Nasze Stowarzyszenie działa non-profit, ale nie wiem czy są jakiekolwiek pieniądze, które dawałyby taką satysfakcję. Uśmiechy i wielkie oczy dzieciaków, gdy otrzymają coś od nas lub mogą gdzieś wyjechać są bezcenne.

Może na zakończenie podsumujmy całokształt Waszej dotychczasowej pracy. Co udało Wam się zrobić?

Udało się nam wykonać mural oraz postawić tablicę pamiątkową, wydać gazetkę okolicznościową i wykonać pamiątki w ramach organizacji uroczystości nadania imienia Szkole Branżowej. Kupiliśmy pianino cyfrowe, powstało widowisko słowno-muzyczne „Kocham Cię piękny mój kraju" oraz została nagrana płyta z przepiękną kolędą wykonaną przez uczniów naszej szkoły. Naszym następnym celem jest przystąpienie do projektu z Fundacji PZU.

To już całkiem na koniec: Stowarzyszenie Przyjaciół – skąd taka nazwa?

Nazwę wymyślił dyrektor Jarosław Zielonka, bez którego Stowarzyszenie to by nie powstało. Z nazwą trafił w dziesiątkę. Jesteśmy dla siebie przyjaciółmi, na których zawsze można liczyć. Ważne, by ze sobą rozmawiać i wspólnie działać. To daje nam największą satysfakcję.

Rozmawiała Małgorzata Konieczna

Od redakcji. Przedstawiamy czwartą i zarazem ostatnią część naszego cyklu artykułów dotyczącego niedoboru wody w Polsce i sposobów radzenia sobie z nim. Na zakończenie zajmiemy się sposobami pozyskiwania wody deszczowej oraz jej praktycznym wykorzystaniem. Artykuły powstają w związku z przystąpieniem Gminnego Ośrodka Kultury do konkursu dla Partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Oszczędzaj wodę! Cz. IV.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"

Zgodnie z zapowiedzią w ostatnim artykule poświęconym wodzie deszczowej przedstawimy sposoby jej pozyskiwania i magazynowania, a także przyjrzymy się temu zagadnieniu na konkretnym przykładzie. Rozpoczęta właśnie jesień to bowiem najlepszy moment na wdrożenie zbierania deszczówki i tym samym obniżenie domowych rachunków.

Sposoby zbieranie i magazynowania deszczówki

Wodę deszczową można zbierać i magazynować na różne sposoby. Najczęściej odbywa się to przy pomocy prostych urządzeń wyłapujących lub systemu rynien oraz naziemnych lub podziemnych zbiorników. Poszczególne metody przedstawiamy poniżej.

<u>Zbiorniki naziemne</u>

Zastosowanie zbiorników naziemnych, takich jak wszelkiego rodzaju beczki z tworzyw sztucznych, gliniane dzbany czy metalowe balie, to najprostszy, najtańszy i tym samym najchętniej wykorzystywany sposób zbierania i magazynowania wody deszczowej. Dlatego też coraz częściej można je spotkać przy domach jednorodzinnych i w przydomowych ogródkach. Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie gwarantują wodzie zachowanie jej właściwości. Szczególnie polecane są pojemniki wykonane z polietylenu, które skutecznie chronią ich zawartość przed nagrzewaniem się i nasłonecznieniem.

Ogromną popularnością cieszą się tzw. paletopojemniki lub mausery o pojemności nawet do tysiąca litrów, choć zaleca się raczej wykorzystywanie modeli trzystulitrowych i ustawianie jednego przy drugim (żeby woda się nie zastała). Cechują się one dużą odpornością na działanie warunków atmosferycznych. Na rynku dostępnych jest również wiele modeli specjalnych beczek o różnych kształtach i rozmiarach, imitujących takie materiały jak cegła, drewno, kamień itp.

Aby rozpocząć zbieranie deszczówki wystarczy ustawić jeden z takich zbiorników na wolnym powietrzu (z otwartą pokrywą) i czekać na deszcz, który pomału będzie go wypełniał. Znacznie skuteczniejsze jest jednak ustawienie pojemnika bezpośrednio pod wylotem rynny lub zastosowanie tzw. łapacza wody. To drugie to nic innego jak proste urządzenie, które zbiera wodę spływającą rynną. Jego montaż jest niezwykle łatwy i nie wymaga demontażu rury spustowej. Wraz z samym urządzeniem dostępne są zwykle różne dodatki, w tym m.in.: otwornica, uszczelnienie podłączenia zbiornika, elastyczny wąż czy wkład filtrujący.

Zbiorniki naziemne mają tę zaletę, że zebrana w nich woda jest łatwo dostępna. Wystarczy nabrać ją przy pomocy jakiegoś mniejszego naczynia lub użyć węża ogrodowego. Niestety takie pojemniki są często nieestetyczne i mogą psuć wygląd zadbanego ogrodu.

Jedna z trzech naziemnych beczek magazynujących wodę deszczową na posesji państwa Niemczyków z Krzycka Małego wraz z systemem rynien

Zbiorniki podziemne

Znacznie estetyczniejsze, ale też droższe i trudniejsze w zastosowaniu są zbiorniki podziemne. Wykonuje się je z materiałów odpornych na nacisk (np. warstw ziemi, kół samochodów itp.), ciśnienie oraz przenikanie niepożądanych elementów z zewnątrz, takich jak żywice poliestrowe, polietylen, żelbet lub polipropylen.

Podobnie jak modele naziemne, tak i te podziemne dostępne są w różnych kształtach, odróżnia je jednak pojemność. Te drugie to kolosy zdolne pomieścić od 1,5 tys. do 50 tys. litrów deszczówki. Nawet jeśli po czasie okaże się, że jeden egzemplarz już nie wystarcza, to można dokupić kolejny i połączyć go z tym zainstalowanym wcześniej.

Aby zbierać wodę do takiego zbiornika należy połączyć go z domowym systemem rynien i spustów. Wtedy większość deszczówki spadającej na daną posesję gromadzi się w jednym miejscu. Zanim jednak tam dotrze podlega procesowi oczyszczania przez filtry. Całość jest zazwyczaj w pełni zautomatyzowana.

Taki system muszą też uzupełnić pompy, które dostarczą zmagazynowaną wodę do punktu jej czerpania.

Wykorzystanie w praktyce

Doskonałym przykładem osób z naszej okolicy, które wykorzystują opisane wyżej metody zbierania i magazynowania wody deszczowej, są państwo Beata i Marek Niemczykowie z sąsiedniego Krzycka Małego. Pisaliśmy już o tym trzy lata temu w artykule „Oszczędzaj wodę magazynując deszczówkę!" („Nasze Jutro" październik 2019, str. 7). Wówczas „trend" związany z pozyskiwaniem deszczówki dopiero raczkował w naszym kraju, a państwo Niemczykowie byli po pierwszym sezonie letnim wykorzystywania swojego systemu. Przypomnijmy, że jego głównym elementem jest zbiornik bezodpływowy o pojemności 10 tys. litrów, który przed wybudowaniem we wsi kanalizacji sanitarnej służył do przetrzymywania nieczystości. Do tego dochodzą trzy mniejsze beczki o pojemności 200-250 litrów poustawiane w różnych miejscach nieruchomości, system kanalizacji deszczowej przechwytujący wodę opadową z orynnowania budynku i utwardzonej części podwórka, układ studni i pomp oraz system nawadniania roślin. Wszystkie te elementy, powstałe w celu podlewania ogromnego ogrodu oraz odwodnienia domu i terenu działki, zamontowała miejscowa firma Instalatorstwo Wodno-Kanalizacyjne prowadzona przez zaprzyjaźnionego Eugeniusza Wolańskiego.

Po kolejnych sezonach wykorzystywania systemu mieszkańcy Krzycka Małego mają te same spostrzeżenia dotyczące jego funkcjonowania co na początku. Co prawda nie zauważyli znaczącego obniżenia się domowych rachunków za pobór wody, ale doceniają efekt wizualny. Jak się bowiem okazuje, wcześniej niepodlewane części ogrodu oraz stary przydomowy sad są teraz odpowiednio nawadniane przez cały rok, dzięki czemu mogą w pełni cieszyć się ich pięknem. To szczególnie ważne w ostatnich, bardzo suchych latach. Jak podkreśla pan Marek: *Tegoroczne lato z pewnością uświadomiło nas, że łapanie każdego litra wody jest ważne. Każdy, kto ma styczność z rolnictwem, ogrodnictwem czy chociażby posiada własny ogród zdaje sobie sprawę, że te opady ostatnio były bardzo ograniczone. Co prawda suma opadów dla Wielkopolski nigdy nie wyglądała zbyt dobrze, ale w tym roku okazała się wręcz tragiczna. Widać to chociażby po stanie okolicznych jezior czy cieków wodnych. Dlatego też staramy się tę wodę zatrzymać, zagospodarować i w całości przeznaczyć na podlewanie ogrodu. Zresztą zatrzymanie wody to będzie jedno z naszych najważniejszych wyzwań, jako ogółu społeczeństwa, na najbliższy czas.*

W sprostaniu tym wyzwaniom mogą pomóc programy dofinansowujące retencję deszczówki od czasu do czasu ogłaszane przez samorządy i instytucje państwowe. Warto na bieżąco sprawdzać ich dostępność, by jak najmniejszym kosztem zyskać praktyczne i ekologiczne rozwiązanie.

Amadeusz Apolinarski,
źródło: www.obi.pl

U góry zautomatyzowany system zarządzający magazynowaniem deszczówki, na dole pompy umożliwiające jej wykorzystanie

Od redakcji. W ostatnim artykule z cyklu poświęconego jezierzyckiej parafii pw. św. Michała Archanioła przyjrzymy się wyposażeniu tamtejszego kościoła. Z kolei od kolejnego numeru rozpoczniemy publikację tekstów dotyczących historii parafii pw. Narodzenia NMP w Zbarzewie, również autorstwa Rafała Grygiela.

Wyposażenie jezierzyckiego kościoła

Każdy kościół posiada swoje wyposażenie. Niektóre z tych przedmiotów mają wielką wartość historyczną, choć wiele świątyń utraciło najcenniejsze dzieła sztuki podczas różnych wojen. Na szczęście kościół w Jezierzycach Kościelnych nie został pod tym względem mocno doświadczony, dzięki czemu możemy dziś oglądać niżej wymienione obiekty.

Krzyż zawieszony nad drzwiami do zakrystii to najstarszy krucyfiks w całych Jezierzycach Kościelnych. To późnorenesansowe dzieło powstało na przełomie XVI i XVII wieku. Można więc śmiało powiedzieć, że ma ponad 400 lat. Postać Chrystusa została przedstawiona dość spokojnie, natomiast jego przepaska wygląda dla odmiany bardzo dynamicznie, jak gdyby gwałtownie rozwiewał ją wiatr.

Kolejny cenny krzyż, które liczy sobie ok. 300 lat, to niewielkiej wysokości krzyż znajdujący się w ołtarzu głównym nad tabernakulum. Przedstawiono tam scenę ukrzyżowania, w której znalazły się postacie Chrystusa na krzyżu, Maryi, św. Jana i św. Magdaleny. Współczesny mu krzyż zawieszono w kruchcie bocznego wejścia. Jest to barokowy krucyfiks z rzeźbioną pasyjką, która była adorowana przez wiernych. Dawnym zwyczajem całowało się bowiem stopy Chrystusa przy wejściu do kościoła na znak czci.

Krzyż procesyjny również zasługuje na to, aby go tu wspomnieć. To krzyż barokowy o cechach ludowych, a czas jego powstania określa się na wiek XVIII. Nieco młodszy od niego, bo pochodzący z 3 ćw. XVIII wieku, jest rokokowy krzyż używany podczas modlitwy za zmarłych znajdujący się w zakrystii. Jego pasyjka pierwotnie znajdowała się zapewne na innym krzyżu, gdyż ten wydaje się dla niej za mały. Pan Jezus został wyrzeźbiony w dużym łuku, a układ jego ciała jest bardzo dynamiczny.

Ostatnim krzyżem jest srebrny pacyfikał pochodzący z 2 ćw. XVII wieku. To barokowe dzieło wykonano z trybowanej blachy. Posiada okrągłą stopę o falistycznym obrysie, a jego wysokość wynosi 46 cm. Na krzyżu z jednej strony znajduje się pasyjka, natomiast z drugiej są relikwie 4 świętych.

W jezierzyckim kościele zachowały się w niezmienionej formie świeczniki procesyjne wykonane z drewna. Dwa z nich umieszczono na długich kijach, rzeźbionych w wić roślinną, która oplata ich górną część.

Dawniej w prezbiterium kościoła wisiała barokowa, wykonana z cyny lampka wieczna. To dzieło powstało w XVIII wieku. Nie wiadomo kiedy została ściągnięta, w każdym razie niedawno odnaleziono ją na probostwie.

Chrzcielnica, która dziś znajduje się w kościele została wykonana na przełomie lat 50. i 60. XX wieku. Niestety nie wiadomo co stało się z pierwotną. Z relacji starszych mieszkańców wsi możemy się dowiedzieć, że miała ona kształt kielicha i była przykryta okazałą kopułowatą pokrywą. Z pewnością należała ona do pierwotnego wyposażenia świątyni.

Ambonę wykonano z drewna sosnowego w stylu barokowym i pochodzi z końca XVII wieku. Można śmiało stwierdzić, że zrobiono ją do jezierzyckiego kościoła, ale nie wiadomo do końca czy zawsze znajdowała się po jego lewej stronie. Dziś ambona prezentuje się w oryginalnej kolorystyce z odnowionymi polichromiami. Nie opiera się na nodze, lecz w całości została zawieszona na ścianie świątyni.

Na wieży kościoła znajdują się obecnie dwa dzwony, choć początkowo były trzy. Po jednym z nich pozostało tylko jarzmo do dziś wiszące w miejscu dawnego dzwonu, który najprawdopodobniej zabrano na cele wojenne. Pozostałe dwa, czyli większy o wadze około 200 kg i mniejszy mający około 40 kg, pochodzą z różnych lat . Mniejszy jest starszy i został odlany w Głogowie w 1873 roku. Z kolei większy nie posiada inskrypcji, a jedynie rok 1919.

Rafał Grygiel

Jeden z cenniejszych krzyży znajdujących się na wyposażeniu jezierzyckiego kościoła przedstawiający scenę ukrzyżowania

Ponad 300-letnia ambona z jezierzyckiego kościoła w oryginalnej kolorystyce z odnowionymi polichromiami

Od redakcji. Pomału już tradycyjnie publikujemy dwa krótkie artykuł leszczyńskiego historyka Damiana Szymczaka w jednym numerze. W tym przypadku traktują one o obcokrajowcach (choć jak się okazuje nie zawsze w pełni) zakłócających porządek na terenie naszej gminy prawie sto lat temu.

Amerykanin strzelał na granicy

Można powiedzieć, że dziwne to wszystko. Polak, lecz z amerykańskim paszportem próbował dostać się nielegalnie do Polski. Później celował do policjanta i strzelał do strażnika granicznego, ale mu tego nie udowodniono. Ostatecznie trafił do więzienia za kradzież, o której też nic nie wiemy. W ogóle w dawnej gazecie podano tylko informacje przedstawione poniżej.

W poniedziałek 2 stycznia 1933 roku we Włoszakowicach odbyła się rozprawa sądowa. Była to sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego w Lesznie. Oskarżonym okazał się obywatel amerykański Teodor Majewski. Stawiano mu zarzut usiłowania morderstw. Morderstw, ponieważ miały to być dwa oddzielne przypadki.

Do pierwszego miało dojść 8 czerwca 1932 roku. W tym dniu Teodor Majewski próbował przedostać się do kraju przez granicę polsko-niemiecką na nielegalny paszport. Tego przejścia usiłował dokonać pod Zbarzewem. Został jednak aresztowany przez strażnika granicznego. Następnie policjant Orzeszek eskortował go na posterunek policji. W pewnym momencie eskortowany błyskawicznie wydobył rewolwer i wymierzył w policjanta. Ten się poddał. Majewski rozbroił go oraz zabrał mu służbową teczkę, w której był paszport.

Natomiast w nocy z 10 na 11 czerwca Majewski miał kilkakrotnie strzelić do strażnika granicznego Poślednika w Lasocicach. Jak się jednak okazało, obu tych czynów nie udało mu się udowodnić ze względu na brak świadków. Ostatecznie za kradzież oraz odgrażanie się urzędnikowi Polak z amerykańskim obywatelstwem został skazany na trzy lata i dwa miesiące więzienia z zaliczeniem pobytu w areszcie. Prokurator domagał się kary 11 lat, więc gdy usłyszał wyrok wniósł od niego apelację. Tak samo jak adwokat Krause z Leszna, który bronił Majewskiego.

Damian Szymczak,
źródło: Głos Leszczyński, nr 6 z 1933 r.

Karnawałowy bal Straży Granicznej w Pałacu Sułkowskich we Włoszakowicach w lutym 1935 r. Na ścianie widoczne portrety marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego, źródło: Damian S., Nasza gmina, nasze sprawy. Życie codzienne w przedwojennej gminie Włoszakowice, s. 64

Niemiecki szowinista w Krzycku

Działo się to 24 marca 1937 roku w Krzycku. Nie wiadomo tylko, w którym. W każdym razie mieszkaniec tej wsi pan Kunze – Niemiec dał popis tego jak traktuje Polskę i Polaków.

Zatarasował swym wozem całą ulicę Wolności. Akurat znalazł się tam policjant, którzy kazał mu odblokować jezdnię. Na to butnie odpowiedział, że nie rozumie języka polskiego i funkcjonariusz ma do niego mówić po niemiecku. Wozu usunąć nie chciał. Tymczasem obok stał autobus, który nie mógł przejechać. Wówczas policjant złapał uzdę konia i chciał odprowadzić wóz na bok. W odpowiedzi pan Kunze przeciwstawił się policjantowi czynnie. I to tak czynnie, że funkcjonariusz musiał wezwać na pomoc dwóch kolegów. Dopiero trzech policjantów zdołało obezwładnić wściekłego Kunzego i odprowadzić go na posterunek. Później miał odpowiadać za opór władzy.

Damian Szymczak,
źródło: Głos Leszczyński, nr 69 z 1929 r.

WIADOMOŚCI OŚWIATOWE

Początek roku szkolnego

1 września we wszystkich gminnych placówkach oświatowych miała miejsce uroczysta inauguracja roku szkolnego 2022/2023. Dla 136 uczniów rozpoczynających naukę na terenie gminy Włoszakowice w pierwszych klasach szkół podstawowych dzwonek szkolny zabrzmiał po raz pierwszy.

Na zaproszenie dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Karola Kurpińskiego we Włoszakowicach Jarosława Zielonki oraz dyrektora Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Krzycku Wielkim Leszka Barszcza w uroczystościach uczestniczył wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak.

Sekretarz gminy Włoszakowice Karolina Chlebowska

Od redakcji. W niniejszym numerze „Naszego Jutra" rozpoczynamy publikację trzyczęściowego artykułu na temat nurka Marynarki Wojennej RP mata Józefa Markiewicza, pochodzącego z Bukówca Górnego, który w głębinach morskich samotnie toczył walkę z nieprzyjacielem we wrześniu 1939 roku. Autorem artykułu jest mieszkaniec gminy Piotr Jakuboszczak, doktor historii, oficer Wojska Polskiego oraz nauczyciel w Zespole Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach.

Nurek Marynarki Wojennej RP mat Józef Markiewicz w obronie polskiego wybrzeża w 1939 roku. Cz. I.

Józef Markiewicz, syn Jakuba i Anny z domu Hoffman, urodził się 2 marca 1915 roku w Radomicku (gmina Lipno). Jego ojciec pracował w lesie przy wywozie drewna, a matka zajmowała się domem. Józef był jednym z trzynaściorga ich dzieci. W latach 1931-1934, przez trzy i pół roku, uczył się zawodu kowalskiego u Jana Bartscha w Wilkowicach, gdzie wówczas zamieszkał. Kuźnia należała do nowoczesnych, posiadała dwa paleniska i była wyposażona w tokarnię. Poza typowymi pracami kowalskimi w warsztacie realizowano również produkcję wieloseryjną. Wieczorami młody uczeń kowalski uczęszczał też na zajęcia w szkole powszechnej, którą ukończył w Święciechowie. Egzamin czeladniczy złożył 15 lipca 1934 roku w Lesznie. Jednym z członków komisji był Piotr Gębaczaka – kowal z Bukówca Górnego. Józef jeszcze nie wiedział, że w przyszłości los skojarzy ich ponownie.

Marynarz Józef Markiewicz w okresie szkolenia unitarnego w Gdyni. Wiosna 1936 r., zdj. ze zbiorów Ireny Michalewicz

W ramach powszechnego obowiązku wojskowego w dniu 2 lutego 1936 roku Józef Markiewicz został powołany do czynnej służby wojskowej w Marynarce Wojennej RP w Gdyni (do sierpnia 1938 r. czas jej pełnienia w siłach morskich wynosił dwa lata). Po przejściu trzymiesięcznego okresu unitarnego został skierowany na sześciomiesięczny kurs nurkowy w Centrum Wyszkolenia Specjalistów Floty, zlokalizowanym na hulku szkolnym ORP Bałtyk. Marynarze byli na niego specjalnie dobierani, a poza bardzo dobrym zdrowiem oraz wysoką wydolnością organizmu musieli jeszcze posiadać niemałą krzepę i cechować się odwagą. Kursy nurkowe były organizowane w ramach grupy ogólno pokładowej w oparciu o motorówkę morską Nurek (od jesieni 1936 roku nowy okręt-bazę nurków ORP Nurek). Po ich ukończeniu absolwenci odbywali sześciomiesięczną praktykę na okręcie, uzyskując specjalność nurka, a następnie byli kierowani na okręty i jednostki pomocnicze oraz do ekip pogotowia technicznego przy komendach portów. Marynarz Markiewicz otrzymał przydział na pływającą bazę nurków – okręt ratowniczy do prac nurkowych ORP Nurek, do którego zadań należało m.in. zabezpieczenie Dywizjonu Okrętów Podwodnych. Etatowa załoga liczyła 20-22 osób, w tym 10-12 nurków. Okręt podlegał Komendzie Portu Wojennego Gdynia.

Po zakończeniu obowiązkowej służby wojskowej Józef Markiewicz pozostał na okręcie w służbie nadterminowej. Wówczas jego załoga uczestniczyła w licznych pracach wykonywanych pod wodą, w tym budowlanych i montażowych przy rozbudowie portu w Gdyni, wojennego w Helu i rybackiego we Władysławowie, akcji oczyszczania kanału (przekopu) Dypka oraz szeregu innych prac realizowanych w porcie wojennym na Oksywiu, a także w podwodnych badaniach archeologicznych prowadzonych w Biskupinie.

Jednym z bardziej znaczących przedsięwzięć nurkowych, w których wziął udział Józef Markiewicz było wydobycie z dna portu gdańskiego polskiego masowca SS Tczew. Na skutek utraty stateczności podczas załadunku rur i blachy statek ten zatonął wieczorem 5 grudnia 1938 roku w basenie amunicyjnym Westerplatte. Operacja podniesienia jednostki została zlecona przez Dyrekcję Żeglugi Polskiej firmie Finska Bergningsaktiebolaget „Neptun" z Helsinek we współpracy z własną ekipą ratowników i holowników. Po ściągnięciu lichtug ratowniczych Hiew i Griep z Hamburga, 27 grudnia 1938 roku przystąpiono do akcji. Najpierw przy pomocy lin założonych przez nurków lichtugi wyprostowały kadłub zatopionego statku. Następnie jeden z portowych dźwigów pływających przyciągnął linę, którą zaczepiono do wielkiego dźwigu Langer Heinrich, a ten uniósł nieco statek i rozpoczęło się wypompowywanie z niego wody. Nurek Markiewicz zyskał wówczas ogromne uznanie. W swojej relacji powiedział, że niemal przez siedem godzin, bez przerwy, uczestniczył w tym przedsięwzięciu, wykonując zadania, z którymi inni sobie nie poradzili. Ostatecznie Tczew został odholowany do remontu w stoczni gdyńskiej.

Mat Markiewicz był jednym z najlepszych nurków Floty. Jak wspominał należał do niego rekord nurkowania głębokiego, wynoszący 70 m. Osiągnięcie takiego rezultatu umożliwiała komora dekompresyjna, w którą był wyposażony ORP Nurek. Przy okazji warto nadmienić, iż w tamtym czasie osoby z zawodem nurka były poszukiwane w kraju do realizacji wielu zleceń, a wykonywana przez nich praca była wysoko płatna.

Do 20 stycznia 1938 roku okrętem-bazą dowodził porucznik mar. Wacław Lipkowski – absolwent szkoły nurkowej w Portsmouth w Anglii, a następnie chorąży mar. Wincenty Tomasiewicz – nurek klasy mistrzowskiej, wykładowca, konstruktor tlenowego aparatu ewakuacyjnego (ucieczkowego) dla załóg okrętów podwodnych, współpracujący przy projekcie okrętu-bazy nurków z jego konstruktorem inżynierem Mieczysławem Filipowiczem. Co ciekawe, po raz pierwszy w kraju zastosowano spawane poszycie kadłuba tej wielkości jednostki.

W noc poprzedzającą wybuch wojny ORP Nurek kursował pomiędzy Oksywiem a Helem, przewożąc skrzynie z żywnością i dokumentami oraz wyposażenie biurowe. W dniu 1 września 1939 roku w południe jednostka, tak jak szkolny okręt artyleryjski (dawny torpedowiec) ORP Mazur, znajdowała się w basenie portu wojennego na Oksywiu, gdzie wcześniej przy drewnianym molo cumowały okręty podwodne ORP Orzeł i ORP Wilk, które z samego rana wyszły w wyznaczone sektory bojowe. O godzinie 13.50 port zbombardowały 32 niemieckie bombowce nurkujące Ju-87B Stuka z IV. Dywizjonu 1. Pułku Szkolnego (IV. Stukagruppe/Lehrgeschwader 1), startujące z lotniska w Słupsku-Redzikowie. Tak więc miejsce postoju okrętów podwodnych stało się skoncentrowanym celem ataku niemieckich lotników, którzy ściśle wykonywali otrzymane zadanie zbombardowania właśnie tego basenu. Powierzchnię wody burzyły wysokie na kilkanaście metrów fontanny, wznoszone siłą wybuchających bomb, a na brzegu powstawały kopuły ciemnego dymu i słupy wyrzucanej ziemi wraz z elementami nabrzeża. Pomimo skutecznego ognia prowadzonego przez dwie obsługi ciężkich karabinów maszynowych Maxim wz. 08 (starszy marynarz Edmund Olszewski, zastępujący rannego celowniczego – nurka mata Antoniego Igłę, trafił nieprzyjacielski bombowiec) jedna z serii bomb zrzuconych na ORP Nurek przez trzy samoloty, które jeden po drugim atakowały okręt, okazała się celna. Pierwsza bomba spadła obok prawej burty – do wody, kolejna z drugiej strony – na molo zachodnie. W końcu okręt, z załadowanym prawie w całości ładunkiem żywności (m.in. słoniną) i amunicji przeznaczonej dla załogi Rejonu Umocnionego Hel, został trafiony 250-kilogramową bombą w śródokręcie. W tym czasie marynarze nie przestawali nosić skrzyń, chcąc jak najszybciej opuścić port. Wybuch spotęgowany eksplozją amunicji rozsadził maszynownię. Kadłub okrętu odrzuciło ponad 20 m od mola, gdzie natychmiast przełamał się w pół i zatonął. Równocześnie w promieniu kilkudziesięciu metrów na nabrzeże spadły blachy wyrwane z kadłuba oraz nadbudówki. Po nawrocie samolotów lotnicy strzelali z broni pokładowej. Serie pocisków przecinały wodę. Nie było jak ratować rannych i tonących. Port był także ostrzeliwany z dział pancernika Schleswig-Holstein. Wiadomo, że z ponad dwudziestoosobowej załogi okrętu-bazy (prawdopodobnie liczącej 26 marynarzy) ocaleli: nurek mat Józef Markiewicz (odpoczywający na okręcie po służbie – gdy tylko wyszedł z kajuty i w samej bieliźnie stanął na pokładzie, po wybuchu pierwszej bomby został odrzucony przez falę na molo), nurek starszy marynarz Edmund Olszewski (amunicyjny ckm-u przeciwlotniczego na rufie – ciężko ranny został wyrzucony podmuchem do wody, trafił do szpitala), podoficer pokładowy bosman o nieustalonym nazwisku (z pochodzenia Ślązak) oraz przebywający na przepustce: nurek starszy marynarz Stefan Muszyński i lekarz o nieznanym nazwisku (chorąży/podchorąży [?] – zapewne przydzielony w ramach mobilizacji). Nalot przeżył także nurek bosmanmat Stanisław Gronet, który ukrył się w pobliżu kei. Poza nimi uratowały się jeszcze dwie osoby, jednak zmarły w późniejszym czasie w wyniku odniesionych ran. Najprawdopodobniej poległo 18 podoficerów i marynarzy, wraz z dowódcą chorążym mar. Wincentym Tomasiewiczem (w 2019 roku pośmiertnie mianowanym na stopień podporucznika mar.). Ponadto zginął bosman z kapitanatu portu przebywający na okręcie z dokumentami.

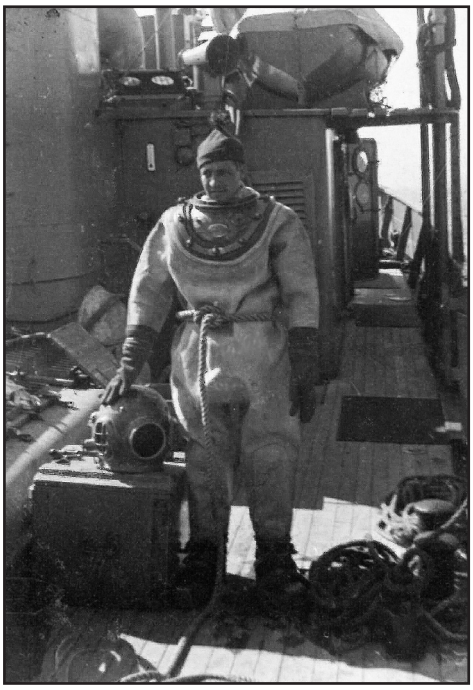

Nurek Józef Markiewicz na pokładzie ORP Nurek, zdj. ze zbiorów Muzeum Nurkowania w Warszawie

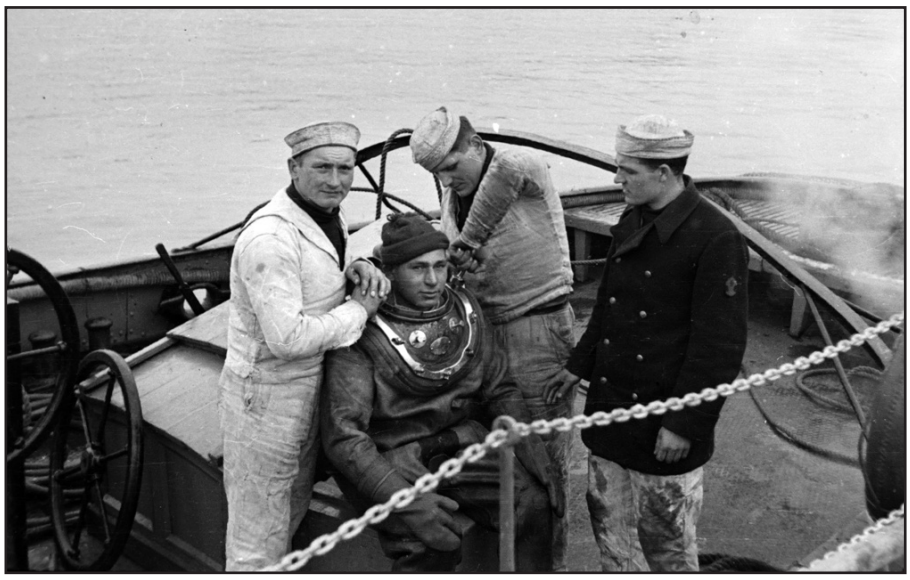

Przygotowanie nurka Józefa Markiewicza do zejścia pod wodę, zdj. ze zbiorów Ireny Michalewicz

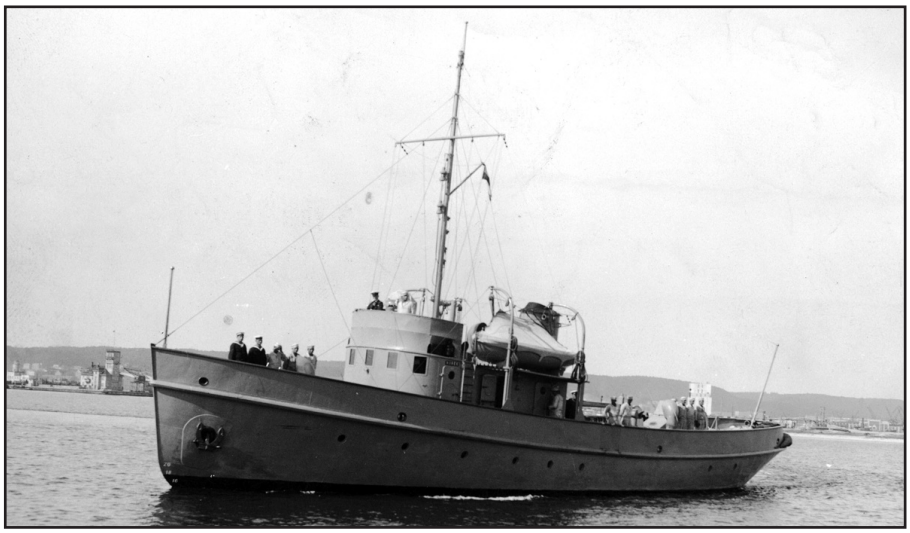

Okręt-baza nurków ORP Nurek, zdj. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

W trakcie około 25-minutowego nalotu został zatopiony również ORP Mazur, który miał zgromadzone na pokładzie części zapasowe dla okrętów i poniósł bardzo dotkliwe straty osobowe. Mogło zginąć nawet 50 członków załogi. Eksplozje bomb oderwały część dziobową od kadłuba i odrzuciły okręt na około 70 m od nabrzeża. Nad powierzchnią wody wystawały tylko fragmenty pomostu i części rufowej, w tym uzbrojenie pokładowe. Na dno poszedł również nieuzbrojony holownik Wanda, ale nie było na nim strat w ludziach.

Jeszcze tego samego dnia, zgodnie z rozkazem otrzymanym w nocy przez gońca, mat Markiewicz (już w nowym mundurze) i starszy marynarz Muszyński zostali zawróceni z pobliskiego lasu, dokąd udali się z bronią z zamiarem prowadzenia walki w oddziałach lądowych. Z magazynu pobrali aparaturę nurkową, a za dnia, pod komendą bosmana pokładowego, przystąpili do zdemontowania i wydobycia dział oraz karabinów maszynowych z zatopionych okrętów. *Była to praca trudna i ciężka. Pociski i bomby, które rzucały samoloty niemieckie, tak zmieszały osady dna morskiego w porcie, że woda była jak gęsta gnojówka i był niesamowity smród* – wspominał po latach Józef Markiewicz. *Do wnętrza statku [ORP Mazur] nie można było wejść, boki statku z grubej blachy były tak poszarpane i ostre, że groziło to w ciemności rozdarciem skafandrów*. Zmagając się z wyzwaniem nurkowie po kolei odzyskiwali nadające się do użycia uzbrojenie z ORP Mazur i ORP Nurek. Wiadomo, że podczas wybuchu bomby karabin ustawiony na dziobie Nurka został wyrzucony do góry razem z obsługującym go celowniczym. Pracować można było tylko rano i wieczorem, ze względu na ostrzał artyleryjski z pancernika i dalsze bombardowanie portu. Prace podwodne praktycznie wykonywał sam Józef Markiewicz, mający ukończony kurs cięcia tlenowego metali pod wodą, niezbędny w przypadku realizacji prac przy wrakach okrętowych. Działa z pokładu Mazura zostały zdjęte przy użyciu dźwigu.

Wydobyta broń posłużyła obrońcom Gdyni z Lądowej Obrony Wybrzeża, której dowódcy została podporządkowana (po 3 września) Komenda Portu Wojennego Gdynia z Warsztatami Portowymi Marynarki Wojennej. Zdemontowane z ORP Mazur – dwie armaty 75 mm Schneider wz. 97 zostały ustawione na lądzie (8 września) na Kępie Oksywskiej, wzmacniając 3. baterię Morskiego Dywizjonu Artylerii Lekkiej, a automatyczne działko przeciwlotnicze 40 mm Vickers wz. 28 stanowiło uzbrojenie improwizowanego pojazdu opancerzonego, wykonanego na bazie samochodu ciężarowego Polski FIAT 621 w dniach 5-6 września w warsztatach portowych. Być może zamontowano na nim także ciężki karabin maszynowy 7,92 mm Maxim wz. 08, pochodzący z któregoś z zatopionych okrętów. W tym samym czasie osłonięto arkuszami blachy okrętowej również drugi samochód ciężarowy, który wyposażono w ciężki karabin maszynowy na morskiej podstawie – niewykluczone, że był to najcięższy karabin maszynowy 13,2 mm Hotchkiss wz. 30 zdemontowany z Mazura. Pozostałe ciężkie karabiny maszynowe wydobyte przez nurków mogły zasilić improwizowany pociąg pancerny „Smok Kaszubski", którego budowę ukończono 7 września, również w warsztatach na Oksywiu. Zarówno pojazdy, jak i pociąg pancerny aktywnie uczestniczyły w walkach z nieprzyjacielem.cdn.

Piotr Jakuboszczak

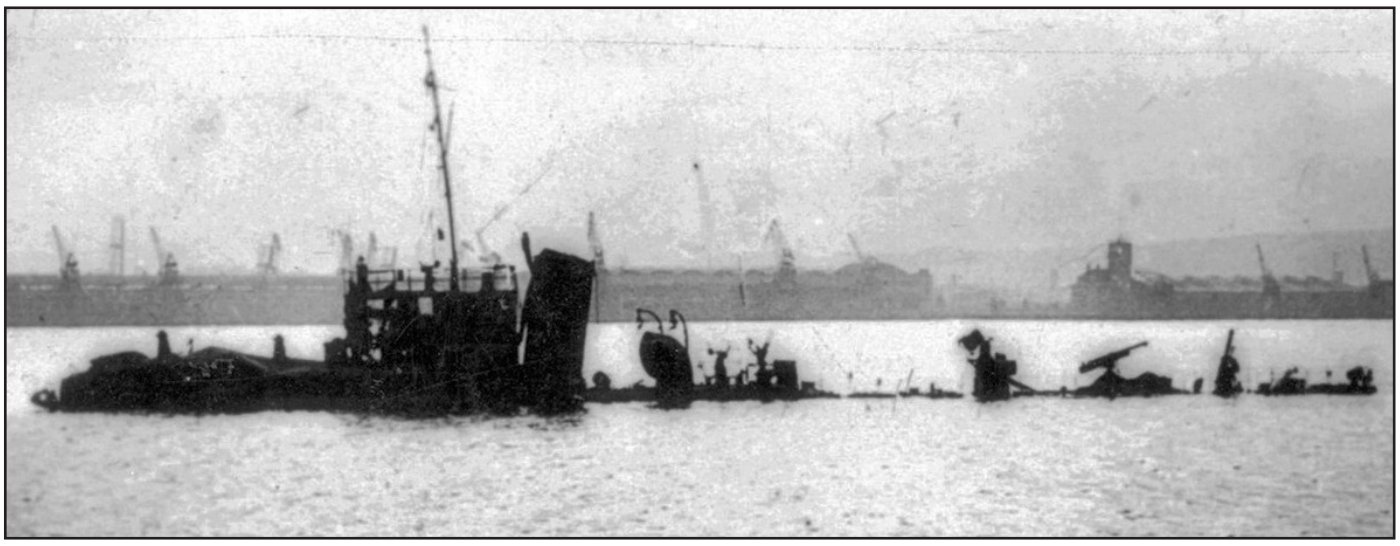

Zatopiony wrak ORP Mazur w porcie wojennym na Oksywiu, zdj. ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

DOŻYNKI 2022 W GMINIE WŁOSZAKOWICE

KONCERT PROMENADOWY

Włoszakowice, 7 sierpnia 2022 r.

KONCERT PLAŻOWY

Boszkowo-Letnisko, 14 sierpnia 2022 r.

CENTRUM MEDYCZNE
SALUS

WWW.CM-SALUS.PL

Poradnia
Medycyny Pracy

W ramach Poradni Medycyny Pracy gwarantujemy:

- badania lekarskie oraz wystawienie zaświadczenia
- badania na prawo jazdy
- konsultacja laryngologiczna
- konsultacja okulistyczna
- konsultacja neurologiczna
- badania sanitarno-epidemiologiczne
- badania kierowcy kat. A, B, B+E, C, C+E
- psychotesty (kierowcy kat. B)
- psychotesty (kierowcy zawodowi)
- psychotesty (stanowisko operatora: suwnica, żuraw, koparka, wózek widłowy)
- badanie kału na nosicielstwo pałeczek z rodzaju salmonella / shigella do celów sanitarno - epidemiologicznych

Zgodnie z ustawą z dnia 17 października 2008 r.art. 12 ust. 1, pracodawca ma obowiązek zapewnić pracownikowi profilaktyczną opiekę medyczną, zawierając umowę z uprawnioną do tego placówką medyczną.

Zapewniamy konsultacje u lekarza Medycyny Pracy i lekarzy specjalistów w zależności od stanowisk pracy wraz z wydaniem orzeczenia i wpisem do **książeczki sanitarno - epidemiologicznej.**

Masz pytania?

65 549 06 24
531 283 357
mpp@cm-salus.pl
Przemęt, ul. Jagiellońska 22a

Wspomnienia z wycieczek zorganizowanych przez Koło Gospodyń z Bukówca Górnego cz. XIV – Czechy i Czeski Raj

12 i 27 czerwca 2012 roku zorganizowaliśmy dwie identyczne (ze względu na dużą liczbę chętnych) jednodniowe wycieczki do Czech. W ich trakcie odwiedziliśmy takie miejscowości jak Liberec, Jablonec, Turnov i Jiczyn.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Liberca – jednego z najpiękniejszych czeskich miast, zamieszkiwanego przez 100 tys. osób. Ta narciarska stolica północnych Czech leży w Kotlinie Libereckiej u podnóża Gór Izerskich, zaraz przy granicy Niemiec i Polski. Przepływa przez nią rzeka Nysa Łużycka.

Niedaleko centrum miasta wznosi się góra Jested o wysokości 1.012 m n.p.m. Autokarem można wjechać na parking znajdujący się nieopodal jej szczytu, co zresztą uczyniliśmy. Dalej, w obecności przewodnika, przeszliśmy już pieszo. Na górze mieści się ciekawy okrągły budynek z wieżą telewizyjną, wewnątrz którego działają hotel, restauracja i kawiarnia. Z tutejszego tarasu widokowego rozciąga się wspaniała panorama całego Liberca. Widoczny jest również kompleks skoczni narciarskich na zboczach góry.

Po zjechaniu z Jested poszliśmy zwiedzać park wodny, czyli Centrum Babylon – największy w Europie całodobowy kompleks rozrywkowy rozciągający się na obszarze ponad 30 tys. m^2. Wewnątrz znajdują się hotele, pływalnie, butiki i kasyno. W skrócie – jest gwarno i nastrojowo, jest też co podziwiać.

Następnie przeszliśmy spacerem przez miasto, kierując się na zabytkowy Rynek z imponującym neorenesansowym ratuszem powstałym w latach 1888-1893. Posiada on bogato zdobioną fasadę oraz wieżę o wysokości 65 m. Z balkonu wieży roztacza się piękny widok na Liberec. Do ratusza można wejść po wcześniejszym zgłoszeniu w informacji turystycznej.

Zabytkowy rynek to też kolorowe kamieniczki z podcieniami oraz fontanna „Neptun". Atmosfera tam panująca była naprawdę imponująca, dlatego też zrobiliśmy sobie przerwę na indywidualne zwiedzanie, wykonanie pamiątkowych zdjęć i lody.

Z Liberca pojechaliśmy do Jablonca, miasta które w 1906 r. otrzymało prawa herbowe i przydomek „nad Nisou", a w 1949 r. zostało wcielone do Kraju Libereckiego. Te dwa miasta, czyli Liberec i Jablonec nad Nisou, łączy międzymiastowa 12-kilometrowa linia tramwajowa. Około 50-tysięczny Jablonec również leży u podnóża Gór Izerskich nad rzeką Nysą Łużycką. Znany jest głównie jako ośrodek produkcji sztucznej biżuterii i wyrobów ze szkła, a także jako miejsca funkcjonowania Zakładów Elektronicznych „Jablotron".

Byliśmy w sklepie przy Muzeum Szkła, gdzie można było kupić różne kolorowe koraliki na wagę, co uczyniliśmy. Wybór był ogromny, a zainteresowanie duże. Następnie spacerem przez miasto wśród okazałych neorenesansowych i secesyjnych kamienic doszliśmy do Rynku, gdzie w niewielkiej odległości od siebie stoją dwa ratusze. Ratusz stary pochodzi z 1869 r. i mieści się w nim Biblioteka Miejska. Z kolei ratusz nowy z 1933 r. jest siedzibą Urzędu Miasta, a na jego wieży znajduje się punkt widokowy. W centrum miasta wznoszą się dwa ważne obiekty sakralne: rzymskokatolicki kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa z 1931 r. oraz kościół św. Anny z XVII w.

W dalszej kolejności udaliśmy się nad sztuczny zbiornik wodny Mseno – jezioro położone w samym centrum miasta rozciągające się na obszarze 42 ha. Obecnie obiekt ten służy do celów rekreacyjnych, bo posiada miejskie plaże, boiska oraz liczne miejsca do odpoczynku otoczone zielenią. Skorzystaliśmy z nich i my.

Z Jablonca pojechaliśmy do następnego miasta na naszej trasie, czyli Turnova. To 15-tysięczne miasteczko należy do Kraju Libereckiego (tak jak dwa poprzednie) i położone jest nad rzeką Izerą. Ponadto leży w samym sercu Czeskiego Raju – terminu tego używa się od 1886 r. na określenie niezwykle popularnego wśród turystów regionu turystycznego położonego nieopodal Pragi. Region ten łączy ze sobą piękno przyrody, reprezentowane głównie przez liczne skały i całe skalne miasta, z bogactwem zabytków historycznych, takich jak np. Zamek Hruby Rohozec (który widzieliśmy). Sam Turnov słynie z wytwórstwa szkła, rękodzielnictwa artystycznego, szlifowania kamieni szlachetnych oraz produkcji biżuterii.

My byliśmy na rynku w Turnovie, przez który przebiega bardzo ruchliwa ulica dzieląca plac na dwie części. Na jednej z nich mieści się ratusz, a na drugiej kościół pw. św. Franciszka z Asyżu. Tutaj zrobiliśmy sobie przerwę na indywidualne zwiedzanie oraz degustację deserów i czeskiego piwa.

Opuszczając Turnov udaliśmy się w stronę Jiczyna, nazywanego bramą do Czeskiego Raju. To 17-tysięczne miasteczko znane jest wszystkim z bajek o rozbójniku Rumcajsie, jego żonie Hance i synku Cypisku. Zatrzymaliśmy się przed domkiem z warsztatem szewskim (obecnie muzeum) należącym do uwielbianego przez dzieci (i nie tylko) bajkowego bohatera. Niestety w tamtej chwili ten niezwykle interesujący obiekt był niedostępny dla zwiedzających.

Do zabytkowego centrum, czyli Rynku, droga prowadzi pod bramą Valdicką z XVI w., wykonaną z szarego piaskowca. Obok niej stoją kościół pw. św. Jakuba Apostoła oraz Zamek Valdstejnów. Sam Rynek to kwadratowy plac o długości ściany 150 m, co czyni go jednym z największych w całych Czechach. Stojące na nim zabytkowe mieszczańskie kamieniczki mają podcienia na wszystkich pierzejach, dzięki czemu nawet podczas deszczu można obejść całość bez zmoknięcia. Na środku rynku stoją rzeźba i fontanna św. Mikołaja oraz słup Mariacki z 1702 r.

Choć obie wycieczki trwały zaledwie jeden dzień, to ich uczestnicy mieli okazję zobaczyć wiele naprawdę ciekawych miejsc.

Janina Grzesiecka

Uczestnicy wycieczki na górze Jested

I Piknik Rodzinny ŚDS

W sobotę 9 lipca odbył się pierwszy Piknik Rodzinny ŚDS. Impreza została zorganizowana na naszej działce ogrodniczo-rekreacyjnej i wzięli w niej udział prawie wszyscy uczestnicy placówki wraz ze swoimi najbliższymi.

Pogoda dopisała, więc spotkanie było bardzo udane Nie zabrakło pysznych kiełbasek, perfekcyjnie przyprawionych przez panią Bernadettę Borowczak i upieczonych przez pana Adama Kaczorowskiego. Był też słodki bufet, w którym znalazły się m.in. pyszności przygotowane przez mamy, siostry, bratowe itd. uczestników. Popołudnie umiliły nam zabawy sportowe i taneczne. Gdy jedni gubili kalorie, inni plotkowali przy kawce. Było super!

Już nie możemy się doczekać spotkania za rok. Dziękujemy wszystkim, którzy mieli swój wkład w przygotowanie imprezy oraz naszym młodym wolontariuszom Antoniemu i Monice.

ŚDS

WYDARZENIA

Odpust w Charbielinie

Mszą świętą polową w intencji strażaków rozpoczął się tegoroczny odpust Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Charbielinie.

Kilkudniowe uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Pośredniczki Łask wpisały się już w tradycję tego miejsca. W piątkowej mszy świętej uczestniczyło kilkudziesięciu druhów z 30 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z gmin Włoszakowice, Przemęt, Śmigiel, Wijewo, Święciechowa, Lipno i Szlichtyngowa.

Nabożeństwo z udziałem strażaków rozpoczęło się od tradycyjnego przemarszu poprowadzonego przez dowódcę uroczystości druha Tomasza Skorupińskiego oraz Młodzieżową Orkiestrę Dętą „Blue Brass Band" z Włoszakowic.

Tuż po rozpoczęciu mszy głos zabrał wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, podkreślając rolę strażaków oraz dziękując im za trud, służbę i pomoc niesione na rzecz okolicznych mieszkańców. Podkreślił też, że w gminie mamy 753 strażaków, w tym 508 zwyczajnych, 60 honorowych, 66 wspierających oraz 119 należących do młodzieżowych drużyn pożarniczych. Statystycznie co trzynasty mieszkaniec naszej gminy jest członkiem OSP.

Następnie włodarz gminy zwrócił się do strażaków honorowych oraz wspierających, składając im podziękowania za wsparcie oraz przekazywanie młodemu pokoleniu zapału do pracy i umiejętności potrzebnych do pełnienia tej zaszczytnej służby. To pozwala bez obaw patrzyć na przyszłość OSP w naszej gminie. Wójt życzył druhom również szczęśliwych wyjazdów i przyjazdów z akcji ratowniczych, a członkom rodzin strażackich spokoju i wszelkiej pomyślności.

Przy okazji warto podkreślić, że strażacy, którzy czynnie uczestniczą w akcjach gaśniczo-ratowniczych posiadają doskonałe przeszkolenie, natomiast poszczególne jednostki dysponują wysokospecjalistycznym sprzętem oraz bardzo dobrą bazą.

Kolejnym akcentem przemówienia włodarza gminy było przywitanie nowego proboszcza parafii Dłużna księdza Wojciecha Rzeźnika. Wójt złożył kapłanowi gratulacje z okazji objęcia funkcji proboszcza oraz życzył mu owocnej posługi duszpasterskiej i dobrego administrowania powierzoną parafią. W uroczystości uczestniczyli także przewodniczący Rady Gminy Włoszakowice Kazimierz Kurpisz, sekretarz gminy Karolina Chlebowska oraz licznie zebrani strażacy z prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP we Włoszakowicach druhem Przemysławem Koniecznym i prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lesznie druhem Arkadiuszem Pawlakiem na czele.

Uroczystości trwały do 15 sierpnia. Odpust zakończono błogosławieniem ziół i odnowieniem ślubowań małżeńskich.

N.K., zdj. P.W.

Mażoretki „Twins” podsumowały wyjazd na Mistrzostwa Świata

29 sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak pogratulował Mażoretkom „Twins” zdobycia tytułu Mistrzyń Świata oraz podziękował im za wkład włożony w promocję naszej gminy, wręczając dziewczętom pamiątkową statuetkę. W spotkaniu, które miało miejsce w marinie portu Ośrodka Żeglarskiego w Boszkowie-Letnisku, uczestniczył również dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Paweł Borowiec.

Podczas popołudniowego spotkania Mażoretki „Twins” pokrótce opowiedziały zaproszonym gościom o przygotowaniach do wyjazdu oraz o samym pobycie w Chorwacji. Skorzystały także z rejsu łodzią po Jeziorze Dominickim oraz z integracji przy ognisku połączonej z pieczeniem kiełbasek.

N.J., zdj. R. Jagodzik

Ostatnie chwile „Wesołych Wakacji 2022”

Wszystko co dobre szybko się kończy, w tym również „Wesołe Wakacje 2022”, czyli cykl letnich półkolonii i innych wydarzeń dla dzieci współorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach. W pierwszym tygodniu sierpnia zajęcia kolonijne odbywały się w Jezierzycach Kościelnych, a w kolejnym uczestniczyli w nich najmłodsi mieszkańcy Boguszyna.

Ostatnie półkolonie odbywały się niezmiennie pod czujnym okiem animatorów z firmy Anima Kids. Dla dzieci w wieku od 4 do 12 lat przygotowano m.in. liczne gry i zabawy oraz zajęcia sportowo-rekreacyjne i plastyczne. Wszystko to przez 3 godziny dziennie.

Tegoroczne „Wesołe Wakacje” w gminie Włoszakowice zakończyło Popołudnie z Brzechwą w Krzycku Wielkim, które odbyło się w niedzielę 21 sierpnia w tamtejszej sali wiejskiej.

A.A., zdj. A. Przewoźna

Półkolonie „Lato 2022” zakończone

W dniach od 4 do 29 lipca w ramach działalności włoszakowickiego Kompleksu Sportowego odbywały się letnie półkolonie sportowe „Lato 2022”, których organizatorem był Gminny Zakład Komunalny Sp. z o.o. we Włoszakowicach.

Tegoroczna edycja sportowych zajęć wakacyjnych, w których wzięło udział ponad 90 dzieci w wieku do 6 do 13 lat z terenu gminy Włoszakowice, przeprowadzona została w dwóch dziesięciodniowych turnusach. Program letnich półkolonii był różnorodny i bogaty, zawierał bowiem zarówno zajęcia plastyczno-muzyczne, zabawy ruchowe, taneczne i integracyjne oraz rozgrywki w gry planszowe, jak i zajęcia sportowe i żeglarskie oraz doświadczenia naukowe z Klubem Młodego Odkrywcy. Dodatkowo odbyły się wycieczki m.in. do Deli Parku w Stęszewie, Wyspy Piratów w Kościanie, parku linowego Bonobo w Sławie czy Term Maltańskich w Poznaniu.

Udział dzieci w półkoloniach został dofinansowany ze środków budżetowych gminy Włoszakowice w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Kompleks Sportowy we Włoszakowicach

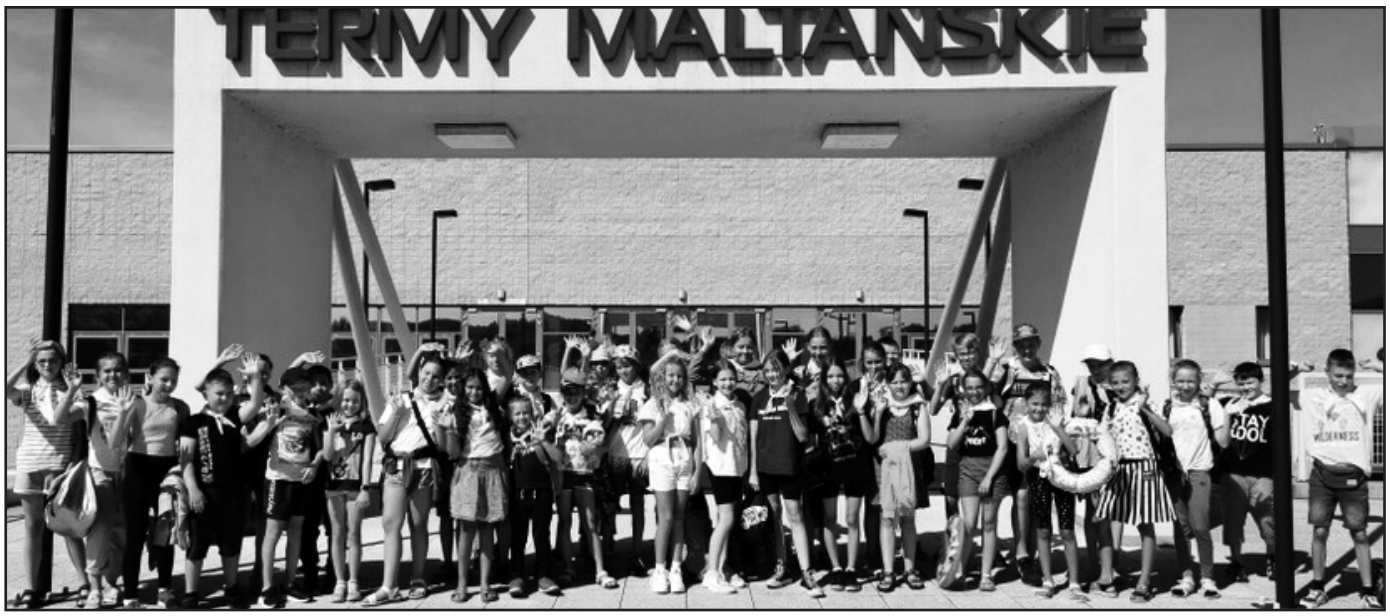

Pierwsze dożynki w gminie

Jako pierwsi w tym roku, przynajmniej wśród mieszkańców gminy Włoszakowice, zakończenie zbiorów świętowali rolnicy i inni producenci żywności z Grotnik. Tamtejsze dożynki odbyły się w sobotę 6 sierpnia na miejscowym boisku piłkarskim.

Oficjalnego otwarcia święta plonów dokonał sołtys wsi Łukasz Chałupka. Następnie głos zabrał wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, który podziękował rolnikom, w tym zwłaszcza rolnikom-seniorom, za trud włożony w produkcję żywności. W międzyczasie obaj panowie odebrali wieniec dożynkowy i chleb upieczony z tegorocznej mąki od starostów dożynek, po czym uczestniczyli w rozdzieleniu świeżo rozkrojonego bochenka wśród publiczności.

W dalszej części dożynek okolicę sceny przejęli artyści i sportowcy. Próbkę swych umiejętności wokalnych zaprezentowali członkowie reaktywowanego grotnickiego Zespołu Śpiewaczego „Sami swoi" prowadzonego przez Rafała Grygiela oraz młodzi soliści ze Studia Muzyki Szymona Gądy. Nie zabrakło też pokazu tańca towarzyskiego w wykonaniu pary tanecznej z leszczyńskiej Szkoły Tańca „Margo". Z kolei o emocje sportowe zadbali uczestnicy miniturnieju sportowego, którzy podzieleni na cztery drużyny musieli zmierzyć się z pięcioma niebanalnymi konkurencjami, takimi jak chociażby wyścig na szczudłach, rzut butem strażackim czy przeciąganie liny.

Grtonickie święto plonów obfitowało także w atrakcje rozrywkowo-kulinarne. Na najmłodszych czekały dmuchańce, walki sumo, kolorowe warkoczyki i konkurs strzałów na bramkę celnościową, natomiast dla dorosłych przygotowano turniej strzelania z wiatrówki i loterię fantową. Każdy, niezależnie od wieku, mógł też skorzystać ze stoiska z watą cukrową i popcornem oraz stoiska gastronomicznego miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Ostatni punkt dożynkowego programu stanowiła oczywiście tradycyjna zabawa taneczna, którą poprowadził didżej z leszczyńskiego klubu Heaven. Przy znanych i lubianych hitach muzyki rozrywkowej bawiono się do późnych godzin nocnych.

Jednym z organizatorów dożynek, obok sołtysa, Rady Sołeckiej i grotnickich organizacji społecznych, był Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach. Imprezę prowadził radny gminy Włoszakowice Tomasz Skorupiński.

A.A.

Dożynkowa sobota w gminie

Najbardziej obfitym w gminne uroczystości dożynkowe dniem tego roku była bez wątpienia sobota 20 sierpnia. Swoje święta plonów obchodzili wtedy mieszkańcy Jezierzyc Kościelnych, Zbarzewa i Boguszyna. Hucznego świętowania nie przerwały nawet momentami bardzo obfite opady deszczu.

Dożynki we wszystkich wspomnianych miejscowościach rozpoczęły się od korowodów dożynkowych z udziałem zaprzęgów konnych i maszyn rolniczych, a także nieco mniej oczywistych pojazdów. Następnie odbyły się msze święte odprawione przez miejscowych proboszczów, w tym odpowiednio ks. Andrzeja Pajzderskiego, ks. Roberta Bacha i ks. Macieja Jankowiaka. Podczas nabożeństw poświęcono i złożono na ołtarzu wieńce dożynkowe, chleby upieczone z tegorocznej mąki oraz inne dary ziemi, po czym rozdzielono świeżo rozkrojone bochenki wśród licznie zgromadzonych mieszkańców poszczególnych wsi. W uroczystościach, poza sołtysami i członkami wiejskich organizacji społecznych, czynnie uczestniczyli również przedstawiciele władz samorządowych w osobach wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Kurpisza oraz sekretarz gminy Karoliny Chlebowskiej.

Jak na święta plonów przystało nie mogło też zabraknąć części artystycznych i rozrywkowych. Na scenach prezentowały się głównie miejscowe zespoły śpiewacze – odpowiednio „Jezioranki", „Zbarzewianki" i „Relaks", choć swoje „pięć minut" mieli także inni uzdolnieni mieszkańcy, w tym ci najmłodsi. Zadbano ponadto o liczne dodatkowe atrakcje, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Można tutaj chociażby wymienić dmuchańce, zabawy z animatorami, stoiska z lodami, watą cukrową i popcornem czy loterie fantowe.

Wszystkie sobotnie uroczystości dożynkowe zwieńczyły zabawy taneczne, które trwały do późnych godzin nocnych.

A.A.

Święto plonów w Bukówcu Górnym

Tradycyjnie w przedostatnią niedzielę sierpnia zakończenie żniw świętowali rolnicy i inni producenci żywności z Bukówca Górnego. W tym roku bukówieckie dożynki wyjątkowo składały się tylko z dwóch części.

Pierwsza z nich obejmowała mszę świętą dziękczynną za żniwa w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Marcina Biskupa, którą celebrował nowy proboszcz parafii ksiądz Maciej Jankowiak. W trakcie nabożeństwa delegacje rolników i pozostałych producentów żywności złożyły na ołtarzu wieniec dożynkowy, chleb upieczony z tegorocznej mąki i inne dary ziemi. Mszę uświetniły ponadto przemowa sołtysa

Bukówca Tadeusz Malepszego oraz obecność pocztów sztandarowych reprezentujących miejscowe organizacje społeczne. Nie zabrakło też wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, który uczestniczył w rozdzielaniu chleba wśród wychodzących ze świątyni wiernych.

Drugą część dożynek stanowił oczywiście korowód dożynkowy ulicami wsi. Jak to bywa w Bukówcu był on wyjątkowo okazały i liczny. Poza zaprzęgami konnymi i maszynami rolniczymi brały w nim udział również zabytkowe samochody. W bryczkach, obok wymienionych wcześniej osób, zasiadali m.in. przewodniczący Rady Gminy Włoszakowice Kazimierz Kurpisz oraz sekretarz gminy Karolina Chlebowska.

Niewątpliwym urozmaiceniem przejazdu była możliwość podziwiania pomysłowych dekoracji przygotowanych przez mieszkańców wsi. Warto podkreślić, że podobne dekoracje przygotowali też mieszkańcy innych miejscowości, w których odbywały się ostatnio dożynki.

A.A.

***

Dożynki są świętem rolników, ale my wszyscy korzystamy z ich trudu…

… dlatego też zwracam się z podziękowaniem za pomoc w zorganizowaniu dnia dożynkowego w Bukówcu Górnym 21 sierpnia 2022 roku. Wtedy świętowaliśmy zakończenie żniw w naszej wsi.

Dożynki to od wieków radośnie obchodzone święto chleba powszedniego i tych, którzy go tworzą – Boga i ludzi. Dziękuję serdecznie księdzu proboszczowi, że mogliśmy w kościele na mszy dziękować Panu Bogu za plony i za rolników, którzy współtworzyli sukces zakończenia żniw dobrych, obfitych, bezpiecznych. Przynieśliśmy przed ołtarz nasze symbole dożynkowe: wieniec dożynkowy, płody ziemi i przede wszystkim chleb wypieczony z tegorocznych zbóż. Niech ten chleb codziennie, aż do następnych żniw trafia do nas, niech nigdy nie zabraknie go na naszym stole. Niech nigdy nie zabraknie w sercach nas-bukówczan zamiłowania do ziemi, tradycji, chlubnej historii naszej wsi oraz włączania się w życie naszej bukówieckiej społeczności. Choć w tym roku, ze względu na remont naszej sali wiejskiej uroczystość dożynkowa miała skromniejszy charakter, nasze wdzięczność, szacunek i podziw wobec dokonań naszych rolników są wielkie i niezmienne.

Dziękuję pocztom sztandarowym, wszelkim organizacjom bukówieckim, które włączyły się w przygotowanie tej uroczystości, oraz osobom odpowiedzialnym za wykonanie wieńca dożynkowego i koszów z plonami ziemi oraz wypieczenie chleba. Dziękuję raz jeszcze proboszczowi za piękne nabożeństwo i gościnę. Dziękuję Wam wszyscy uczestnicy naszych małych dożynek. Szczęść Boże.

Pragnę zakończyć słowami pieśni naszej poetki Marianny Maćkowiak:

Ziemio bukówiecka, ojców naszych skarbie,
kto Ciebie pokocha ten szczęścia pragnie.
Karmisz nas jak matka chlebem dzieci swoje,
sowicie wynagradzasz chłopski trud i znoje.
I chociaż historia różnie los pisała,
Matka Boska Śnieżna nad nami czuwała.
Gdy burze szalały, to lud pieśni śpiewał,
Święty Marcin patron płaszczem go okrywał.

Z wyrazami szacunku
Sołtys Wsi Tadeusz Malepszy

Wójt odwiedził rolników

Tradycyjnie w okresie żniwnym wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak spotkał się z rolnikami z Bukówca Górnego. Tym razem włodarz naszej gminy odwiedził rolników-seniorów.

Już po raz 16. z inicjatywy sołtysa Tadeusza Malepszego i Rady Sołeckiej Bukówca Górnego, w przededniu dożynek, delegacja w powozie konnym odwiedziła rolników. Poza sołtysem i wójtem udział w tym wydarzeniu wzięli również przewodnicząca bukówieckiego Koła Gospodyń Wiejskich Kamila Gnacińska oraz prezes miejscowego Kółka Rolniczego Edward Fligier.

Delegacja odwiedziła 45 gospodarstw. Podczas spotkań wójt złożył rolnikom życzenia, podziękował za ich codzienny trud w pracy na roli oraz wręczył im przygotowane wcześniej przez wymienione instytucje upominki, takie jak chociażby chleb dożynkowy. Z kolei sołtys przekazał gospodarzom listy gratulacyjne z okazji nadchodzących dożynek.

Arkadiusz Szymczak

Uroczystości dożynkowe we Włoszakowicach

W ostatni weekend sierpnia uroczystości dożynkowe zawitały do parafii pw. Świętej Trójcy we Włoszakowicach. W tym roku wyjątkowo zostały one podzielone na dwa dni.

Pierwszego dnia dożynek, a więc w sobotę 27 sierpnia, we włoszakowickim kościele odbyła się msza święta dziękczynna za żniwa, którą odprawił ksiądz proboszcz Zbigniew Dobroń. Uczestniczyły w niej delegacje reprezentujące okolicznych rolników, producentów pomidorów i pieczarek oraz pszczelarzy z wieńcem dożynkowym, chlebem upieczonym z tegorocznej mąki oraz innymi darami ziemi. W trakcie nabożeństwa dary te zostały poświęcone, a następnie złożone na ołtarzu. Wszystko w obecności wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka oraz pocztu sztandarowego reprezentującego miejscowe

Kółko Rolnicze. Ponadto mszę uświetnił koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki" pod dyrekcją Macieja Wielocha, którego członkowie odbywali akurat swoje coroczne warsztaty muzyczne w sąsiednim Boszkowie-Letnisku. Następnego dnia, w niedzielne popołudnie 28 sierpnia, przed Pałacem Sułkowskich miała miejsce druga część dożynek. Stanowił ją koncert dożynkowy będący ostatnim koncertem zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach w ramach letniego cyklu. Na samym początku Zespół Regionalny im. Anny Markiewicz z Bukówca Górnego wraz z Kapelą Dudziarską Manugi zaprezentował tradycyjny obrzęd dożynkowy składający się z mieszanki przyśpiewek i tańców ludowych. Jednocześnie starostwie dożynek złożyli na ręce wójta Roberta Kasperczaka i przewodniczącego Rady Gminy Włoszakowice Kazimierza Kurpisza poświęcone dzień wcześniej wieniec (skład delegacji: Krzysztof Apolinarski, Katarzyna Apolinarska, Klaudia Kuśnierek, przygotowanie wieńca: Renata Gawron i Ewa Szczerbal) i chleb (skład: Malwina Gawron, Przemysław Nowak, Piotr Włodarczyk). Później nastąpiło rozdzielenie świeżo rozkrojonego bochenka wśród publiczności koncertu, w którym uczestniczyli również prezes Kółka Rolniczego Antoni Apolinarski oraz członkinie miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich (odpowiedzialne też za przygotowanie dekoracji dożynkowej). Poza tym na widowni zasiadali m.in.: sekretarz gminy Karolina Chlebowska, ksiądz Zbigniew Dobroń, radni gminy oraz Maciej Skorupiński – syn pochodzącego z Włoszakowic kompozytora Mariana Skorupińskiego.

Marian Skorupiński był zresztą jedną z głównych postaci dalszej części koncertu. Skomponowane przez niego piosenki, w jazzowo-swingującym stylu, wykonali włoszakowiccy wokaliści i instrumentaliści, w tym: Katarzyna Kaczmarek, Katarzyna Józefczak, Halina Kaczmarek, Julia Bajon, Martyna Bajon, Łukasz Maszota, Victor Lis i Mariusz Kowalczyk. W dalszej kolejności na scenie wystąpiła gwiazda popołudnia, czyli Warszawska Orkiestra Instrumentalna w składzie: Kamil Zwoliński, Lena Nowak, Jakub Fedak, Łukasz Owczynnikow, Mateusz Kowalski, Krzysztof Baranowski i Gabriela Mościcka. Zespół rozsmakowany w dawnych melodiach polskiej przedwojennej rewii i kabaretu zaprezentował piosenki i pieśni z repertuaru Adama Astona, Wiery Gran czy Mieczysława Fogga, aranżacje Henryka Warsa i Rostworowskiego, a także wykonania orkiestr Golda i Petersburskiego oraz Karasińskiego i Kataszka. Nie zabrakło więc wzruszających walców, namiętnych tang, skocznych polek, porywających foxtrotów, rumb i slowfoxów, które dosłownie porywały do tańca.

O nagłośnienie dwóch pierwszych części koncertu zadbała firma Soundproduction Dariusz Wandolski i Wojciech Białasik, natomiast za realizację dźwięku przy występie orkiestry odpowiadał Maciej Barański. Koncert poprowadził dyrektor GOK Włoszakowice Paweł Borowiec. Poza Gminnym Ośrodkiem Kultury w organizację uroczystości włączyli się również włoszakowickie Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich oraz parafia pw. Świętej Trójcy we Włoszakowicach.

A.A., zdj. N.K., A.A.

Kolejna dożynkowa sobota

Pierwsza sobota września również obfitowała w gminne uroczystości dożynkowe. Planowo tego dnia swoje dożynki parafialne obchodzili mieszkańcy Sądzi, Krzycka Wielkiego i Krzycka Małego. Odbyło się też przełożone z poprzedniej niedzieli (z powodu obfitych opadów deszczu) święto plonów w Dłużynie.

Dożynki dla wsi wchodzący w skład parafii pw. NMP Śnieżnej w Krzycku Małym rozpoczęły się od mszy świętej dziękczynnej za żniwa w tamtejszym kościele parafialnym. W jej trakcie ksiądz proboszcz Marek Denisiuk poświęcił, a następnie odebrał z rąk delegatów wieniec dożynkowy, chleby upieczone z tegorocznej mąki oraz kosz wypełniony owocami. Wśród przedstawicieli poszczególnych miejscowości znaleźli się ich sołtysi, odpowiednio Zenon Poloch, Natalia Walkowiak i Eugeniusz Bartosiewicz, oraz okoliczni rolnicy i inni producenci żywności. Bezpośrednio po nabożeństwie odbył się korowód dożynkowy, którego głównym celem było w tym roku boisko położone za salą wiejską w Sądzi.

W dalszej części uroczystości złożone na ołtarzu dary ziemi odebrali wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak oraz sekretarz gminy Święciechowa Patryk Tomczak. Obaj panowie uczestniczyli też w rozdzieleniu chleba wśród uczestników dożynek. Później przyszedł czas na występy artystyczne w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Blue Brass Band" pod dyrekcją Jagody Miary i Mażoretek „Twins" z Włoszakowic prowadzonych przez Karolinę Prałat i Małgorzatę Kujawę, Zespołu Tanecznego ze Szkoły Podstawowej w Krzycku Wielkim pod przewodnictwem Izabeli Górnej oraz solistki Studia Muzyki Szymona Gądy Klaudii Józefczak. Nie zabrakło również dodatkowych atrakcji w postaci dmuchańców dla dzieci, turnieju strzelania z wiatrówki oraz loterii fantowej.

Nieco mniej oficjalny charakter miały dożynki w Dłużynie otworzone przez sołtys wsi Anielę Poloszyk. Na miejscowej scenie zaprezentowało się aż sześciu solistów Studia Muzyki Szymona Gądy, w tym: Klaudia Piechel, Jakub Tajchert, Weronika Walkowiak, Alicja Błaszczyk, Wiktoria Nadtochiy i Lena Kulaczyk. Niezapomnianych wrażeń artystycznych dostarczył także występ pary tanecznej z leszczyńskiej Szkoły Tańca „Margo" – Jessiki Ławniczak i Eryka Błociana. Poza tym można było podziwiać zaaranżowaną akcję gaśniczą oraz pokaz udzielania pierwszej pomocy przygotowane przez strażaków z tutejszej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Jeśli natomiast chodzi o dodatkowe atrakcje dostępne dla uczestników dożynek, to należy chociażby wymienić zabawy dla dzieci, układanie warkoczyków i malowanie twarzy, turnieje strzelania z wiatrówki i rzucania lotkami, przejazdy bryczką oraz loterię fantową.

Warto wspomnieć, że choć dłużyńskie dożynki zostały przełożone, to planowo odbył się tamtejszy korowód dożynkowy. Jego uczestnicy mieli okazję podziwiać pomysłowe ozdoby dożynkowe przygotowane przez mieszkańców wsi. Tego samego dnia, a więc w niedzielę 28 sierpnia, sołtys Aniela Poloszyk odwiedziła też rolników-emerytów wręczając im bochenki chleba.

Obie uroczystości dożynkowe zakończyły się zabawami tanecznymi trwającymi do późnych godzin nocnych. W przypadku Sądzi o odpowiednią oprawę muzyczną zadbał zespół KOBOplus, a w przypadku Dłużyny didżej Marian Furman.

A.A., zdj. A. Marciniak

„Nowe Lotko" w Warszawie

16 lipca Zespół Regionalny „Nowe Lotko" z Bukówca Górnego wystąpił na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.
„Nowe Lotko", pod kierunkiem Zofii Dragan i Barbary Dragan, było jednym z zaledwie czterech zespołów zaproszonych przez głównego organizatora – Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi – do występu w ramach projektu pod nazwą „Scena Letnia", który polega na prezentacji kultury ludowej poszczególnych regionów Polski w formie koncertów, prezentacji i warsztatów. W sobotę 16 lipca przed siedzibą Narodowego Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi w reprezentacyjnym miejscu stolicy, jakim jest Krakowskie Przedmieście, prezentowana była właśnie Wielkopolska.
Udział bukówieckiego zespołu „Nowe Lotko" z kapelą dudziarską w składzie Michał Umławski (dudy) i Rafał Zając (skrzypce) w imprezie tej rangi, a przy tym w charakterze reprezentanta kultury i dziedzictwa regionu oraz na specjalne zaproszenie organizatorów, którzy są profesjonalistami w dziedzinie znawstwa kultury wsi polskiej, uznać należy za bardzo duży i prestiżowy wyczyn.
Oprócz „Nowego Lotka" do udziału w wydarzeniu zaproszono również Kapelę Koźlarzy ze Zbąszynia, Kapelę CK Zamek w Poznaniu, Zespół Folklorystyczny z Szamotuł, koła gospodyń

wiejskich z Chludowa, Chojęcina i Kurnatowic oraz twórców ludowych.
Poza występem członkowie bukówieckiego zespołu znaleźli także czas na zwiedzanie i spacer po centrum stolicy.
Serdecznie gratulujemy sukcesu!
Więcej o tym wydarzeniu i galeria zdjęć: www.nikidw.edu.pl/2022/07/18/lipcowa-scena-letnia-juz-za-nami/.

(pb)

Koncert muzyki chrześcijańskiej

Wielu emocji i wzruszeń dostarczył koncert muzyki chrześcijańskiej, który odbył 30 lipca po sobotniej mszy świętej w dłużyńskim kościele pw. św. Jakuba Większego Ap. Wydarzenie to było dedykowane przechodzącemu na zasłużoną emeryturę proboszczowi miejscowej parafii księdzu Leszkowi Grzelakowi, w podziękowaniu za wieloletnią posługę kapłańską.
Głównym pomysłodawcą, inicjatorem i jednocześnie wykonawcą koncertu był Szymon Gąda – właściciel włoszakowickiego Studia Muzyki, prywatnie przez wiele lat związany z parafią Dłużyna. Na scenie towarzyszyły mu solistki-wychowanki Julia Bajon, Anna Sobol i Katarzyna Józefczak oraz instrumentalistka Martyna Bajon (saksofon, gitara). W ich wykonaniu, jak sama nazwa wydarzenia wskazuje, wybrzmiały najpiękniejsze pieśni religijne, śpiewane przede wszystkim po polsku, choć nie zabrakło też utworu zaśpiewanego w oryginale po łacińsku. Najwięcej wzruszeń dostarczyła jednak piosenka finałowa, skomponowana specjalnie na tę okazję przez Szymona Gądę. Adresatem tej swego rodzaju pieśni dziękczynnej był oczywiście ksiądz Leszek Grzelak, który na zakończenie otrzymał jej słowa od samego kompozytora (treść utworu przedstawiamy obok).
W zamian za niezwykle emocjonalne widowisko artyści otrzymali kwiaty i owacje na stojąco od zgromadzonej w świątyni publiczności. Niewątpliwą nagrodą dla muzyków była też bez wątpienia możliwość wykonania na bis piosenki finałowej.
Współorganizatorem koncertu był Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach, z obecnym na widowni dyrektorem Pawłem Borowcem na czele. O właściwe nagłośnienia wydarzenia zadbała firma Soundproduction Dariusz Wandolski i Wojciech Białasik.

A.A.

***

Ks. Leszkowi Grzelakowi!

(w podziękowaniu za posługę kapłańską w dłużyńskiej parafii)
tekst, muzyka: Szymon Gąda

1. Gdzieś na wzgórzu, pod lipami, królowała piękna Pani.
Matka Boża, Panna Święta, Charbielińska, Wniebowzięta.
Zawoła: „Leszku Drogi", będziesz prowadził lud w me progi.
Będę Tobie błogosławiła i dłużyńską parafię Bogiem karmiła.

ref:
Dzisiaj wdzięczni parafianie, Bogu dziękują za Twoje oddanie.
Dobre serce i świadectwo wiary, za Ewangelię, za Sakramenty.
Za lata Twego kapłaństwa, za miłość do ludzi, niech Bóg Ci darzy...

2. Święty Jakub, patron Twej parafii, Ciebie wspomagał, wskazywał szlaki.
Do Boga Ojca ludzi zbliżyć chciałeś, w Matce Bożej wielkie wsparcie miałeś.
Zawsze chętny do współpracy byłeś, pomocy ludziom nie odmówiłeś.
O parafię swoją pięknie dbałeś, pewnie dlatego, że ją kochałeś...

Księże Leszku, nigdy nie zapomnij nas,
w swoich myślach zawsze ciepło wspominaj nas.
My Ci dziś za wszystko bardzo dziękujemy
i w codziennej modlitwie o Tobie pamiętać będziemy.

Cykl letnich koncertów rozpoczęty

Niedzielnym (7 sierpnia) koncertem promenadowym rozpoczął się cykl letnich koncertów organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach. Na scenie przed włoszakowickim Pałacem Sułkowskich wystąpiła Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych z Poznania, która 13 września oficjalnie uzyskała imię Karola Kurpińskiego.

Poznańska orkiestra pod dyrekcją mjra Pawła Joksa (w pierwszym i ostatnim utworze dyrygował zastępca dyrygenta ppor. Paweł Kreft) zaprezentowała niezwykle bogaty i urozmaicony program, złożony z muzyki klasycznej, musicalowej i popularnej. Ze sceny można było usłyszeć m.in. Wokalizę (muz. Wojciech Kilar) z filmu Romana Polańskiego „Dziewiąte wrota", „Lovers" (muz. Shigeru Umebayashi) z filmu „Dom latających sztyletów", „Kolorowy wiatr" (Colors of the Wind) z filmu „Pocahontas" czy „Wyśniłam sen" (I Dreamed a Dream) z musicalu „Nędznicy" (Les Miserables). Całość została spięta klamrą muzyki Karola Kurpińskiego, poczynając od poloneza „Witaj Królu!", a na słynnej „Warszawiance" kończąc. Instrumentalistom towarzyszyła jako solistka śpiewaczka musicalowa Edyta Krzemień, która zadbała o odpowiednie brzmienie partii śpiewanych.

Wśród bardzo licznie zgromadzonej publiczności koncertu obecni byli m.in. wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, poseł na Sejm RP Wiesław Szczepański, radni Rady Gminy Włoszakowice z przewodniczącym Kazimierzem Kurpiszem na czele oraz sekretarz gminy Karolina Chlebowska. Włodarz naszej gminy, oficjalnie otwierając koncert, podkreślił jak duże znaczenie ma nadanie orkiestrze imienia najsłynniejszego w dziejach włoszakowiczanina, zarówno dla naszej społeczności, jak i dla samego poznańskiego zespołu.

Kończąc koncert dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury we Włoszakowicach Paweł Borowiec zaprosił publiczność na dwa pozostałe koncerty letniego cyklu – plażowy i dożynkowy.

A.A.

Koncert plażowy na kontynuację cyklu

Drugi koncert z cyklu letnich koncertów organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach odbył się w niedzielny wieczór 14 sierpnia w Boszkowie-Letnisku. Ze względu na miejsce i czas organizacji – na gminnej plaży „Pudełkowo" usytuowanej nad samym brzegiem Jeziora Dominickiego, w samym środku długiego weekendu sierpniowego – wydarzenie zostało okrzyknięte mianem koncertu plażowego.

Koncert plażowy był tak naprawdę serią czterech odrębnych koncertów następujących jeden po drugim. Jako pierwsi na scenie zaprezentowali się dorośli soliści Studia Muzyki Szymona Gądy – Julia Przezbór, Bartosz Grygiel i Monika Furman, wykonując przeboje polskiej i zagranicznej muzyki rozrywkowej. Następnie wystąpiło trio Fernando – ABBA akustycznie współtworzone przez Agnieszkę Stachowiak, Lidię Lubińską i Jana Janurę, w którego repertuarze, jak sama nazwa wskazuje, znalazły się największe hity słynnego szwedzkiego zespołu, lecz w nieco odmienionych aranżacjach. Ze Szwecji publiczność mogła przenieść się do Włoch, a wszystko to za prawą polsko-włoskiego duetu Halina Benedyk i Marco Antonelli specjalizującego się w przebojach z San Remo. Na koniec scenę przejął zespół Kolorowe Gitary w składzie: Jakub Wierzbicki, Wiesław Markowski, Krzysztof Grajczak, Mirosław Kurek i Mariusz Łuczak, który zagrał znane i lubiane przez wszystkich utwory Czerwonych Gitar.

Bogaty i niezwykle urozmaicony repertuar sprawił, że koncert przyciągnął sporą rzeszę odbiorców z różnych województw, wypoczywających akurat nad Jeziorem Dominickim. Wykonywane utwory zachęcały nie tylko do wspólnego śpiewania, ale również do tańca – boso na rozgrzanym piasku, w promieniach zachodzącego słońca. Całość stworzyła wyjątkową, wręcz romantyczną atmosferę.

Współorganizatorami koncertu byli gmina Włoszakowice oraz włoszakowicka restauracja Toscania. O właściwe nagłośnienie wydarzenia zadbała firma P.K. Sounds Piotr Kubiak, a oświetlenie przygotowała firma Scenika Pro Event Karol Michalewicz. Występy kolejnych artystów zapowiadał spiker Radia Elka Jarosław Adamek.

A.A.

Pierwsze nocne zwiedzanie pałacu

Nie jest zaskoczeniem, że włoszakowicki Pałac Sułkowskich należy do najchętniej odwiedzanych przez turystów obiektów w naszej gminie. Nigdy nie był jednak zwiedzany nocą – aż do piątku 19 sierpnia. Wszystko za sprawą Nocnego zwiedzania „Wakacje z duchami", które zostało zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury i Gminną Bibliotekę Publiczną.

Prawie 30 szczęśliwców w różnym wieku, którym udało się wcześniej zarezerwować bilety, rozpoczęło zwiedzanie równo o godzinie 22. Przemierzając ciemne i tajemnicze korytarze pałacu (i nie tylko) spotkali na swojej drodze kilka nieżyjących już postaci związanych z okolicą, zarówno historycznych, jak i fikcyjnych, w tym księcia Aleksandra Józefa Sułkowskiego, jego żonę, Karola Kurpińskiego, sługę, nieboszczyka i masonów. W role wcieli się pracownicy GOK i GBP oraz członkowie miejscowej grupy literacko-teatralnej „Tajemnica słowa" prowadzonej przez Kingę Kaźmierczak. Poza samym zwiedzaniem nie zabrakło też minizagadek, a nawet poszukiwania skarbu. Więcej szczegółów niestety nie możemy zdradzić…

Ze względu na duże zainteresowanie nocnym zwiedzaniem w planach jest jego powtórzenie. Szczegóły będą dostępne na stronie internetowej www.gok.wloszaowice.pl

A.A.

„Wesołe Wakacje 2022" zakończone

Nieco ponad tydzień przed zakończeniem tegorocznej wakacyjnej przerwy od szkoły końca dobiegły „Wesołe Wakacje 2022" z Gminnym Ośrodkiem Kultury we Włoszakowicach. Ostatni akt cyklu półkolonii letnich i innych wydarzeń dla dzieci stanowiło Popołudnie z Brzechwą, które odbyło się w niedzielę 21 sierpnia w krzyckiej sali wiejskiej.

Popołudnie z Brzechwą to pokłosie Wieczorów z tym poetą zorganizowanych w kwietniu tego roku we Włoszakowicach i Sądzi. Jednak tym razem program wydarzenia składał się wyłącznie z jednej części. Tworzył ją występ grupy literacko-teatralnej „Tajemnica słowa" ze spektaklem zawierającym znane i lubiane wiersze Jana Brzechwy, wyreżyserowanym przez instruktorkę Kingę Kaźmierczak. Przy okazji można było również wysłuchać oryginalnych interpretacji piosenek do utworów poety (nie tylko tych dziecięcych) w wykonaniu Katarzyny Kaczmarek (śpiew), Mariusza Kowalczyka (fortepian) oraz Martyny Bajon (saksofon).

Choć program popołudnia skrojony był przede wszystkim pod najmłodszych mieszkańców Krzycka Wielkiego i innych okolicznych miejscowości, to uczestniczący w wydarzeniu starsi widzowie (głównie rodzice i opiekunowie dzieci) także mogli w nim znaleźć coś dla siebie. Nad właściwym nagłośnieniem przedstawienia czuwała firma Soundproduction Dariusz Wandolski.

Popołudnie z Brzechwą miało się również odbyć 31 lipca w Jezierzycach Kościelnych, lecz z przyczyn niezależny od organizatorów zostało odwołane.

A.A.

„Słowiki" po raz kolejny gościły w naszej gminie

Już po raz piąty w gościnnych progach ośrodka wczasowego Sadyba w Boszkowie-Letnisku Fundacja Chór Stuligrosza – Poznańskie Słowiki zorganizowała Warsztaty Muzyczne. Skierowane były one do chórzystów Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki" oraz dzieci i młodzieży pochodzących z gminy Włoszakowice. W trakcie zajęć razem przygotowywali oni repertuar na koncert wieńczący warsztaty, natomiast chórzyści – dodatkowo repertuar na zbliżający się sezon artystyczny.

W czasie wolnym od zajęć muzycznych uczestnicy warsztatów rozkoszowali się pięknem okolicznej przyrody. Odwiedzili leśniczówkę Koczury, gdzie dzięki uprzejmości Nadleśnictwa Włoszakowice i specjalisty Służby Leśnej Marka Wąsowicza mogli zobaczyć najciekawsze obiekty, rozegrać zawody z przeszkodami hobby horse i rozegrać mecze piłki nożnej. Odbyli także rejs po Jeziorze Dominickim (dodatkowo kilkakrotnie kąpali się w nim) oraz odwiedzili Wolsztyn (zwiedzili m.in. Skansen Budownictwa Ludowego i Muzeum Roberta Kocha). Ponadto rozegrali olimpiadę chóralną na stadionie lekkoatletycznym we Włoszakowicach.

Były też punkty typowo edukacyjne. Dzięki życzliwości regionalistki Zofii Dragan uczestnicy warsztatów poznali zwyczaje kultywowane we wsi Bukówiec Górny. Przedstawicielka Sanepidu z Leszna, podczas specjalnej pogadanki, zwróciła im uwagę na bezpieczeństwo podczas wypoczynku. Z kolei miejscowi strażacy z OSP Włoszakowice przygotowali pokaz pierwszej pomocy, przywożąc ze sobą fantomy, na których dzieci mogły spróbować i nauczyć się podstaw przywracania krążenia. Nie obyło się też bez nauki „lania wody". Jak widać – program atrakcji był bardzo bogaty.

Na zakończenie warsztatów członkowie chóru „Poznańskie Słowiki" oraz uczniowie włoszakowickiej szkoły prowadzeni przez nauczycielkę muzyki Katarzyną Kaczmarek wykonali wspólnie koncert w kościele pw. Świętej Trójcy we Włoszakowicach. Licznie zgromadzeni słuchacze gorąco przyjęli występ, była też ogromna radość ze wspólnego muzykowania.

Poznańskie Słowiki

Siatkonoga w nocnym wydaniu

23 lipca na Kompleksie Boisk Sportowych „Orlik” w Krzycku Wielkim odbyła się kolejna nocna impreza sportowa. Tym razem na boisku wielofunkcyjnym królowała siatkonoga.

W Nocnym Turnieju Siatkonogi ostatecznie zagrały cztery zespoły: Rodakulus, Szoguny Krzycko Wielkie, FC Zbieranina i Królewscy. Rywalizacja toczyła się w jednej grupie, w systemie „każdy z każdym”. Mecze rozgrywano do dwóch wygranych setów, do 15 punktów każdy.

Pierwszy mecz rozpoczął się o godzinie 21, a całe zmagania zakończono pół godziny przed północą. Wyniki poszczególnych spotkań ukształtowały się następująco: Rodakulus – Szoguny Krzycko Wielkie 1:2 (9-15, 15-13, 10-15), FC Zbieranina – Królewscy 2:1 (9-15, 15-11, 15-5), Rodakulus – FC Zbieranina 2:1 (15-13, 13-15, 15-11), Szoguny Krzycko Wielkie – Królewscy 2:0 (15-4, 15-11), Królewscy – Rodakulus 0:2 (5-15, 5-15), Szoguny Krzycko Wielkie – FC Zbieranina 2:0 (15-11, 15-10).

Zwycięzcą turnieju została drużyna Szoguny Krzycko Wielkie przed zespołami Rodakulus, FC Zbieranina i Królewscy. W nagrodę wszystkie ekipy biorące udział w rozgrywkach otrzymały pamiątkowe statuetki, a wszyscy uczestnicy zmagań pamiątkowe bidony. Ponadto zawodnicy z podium odebrali bony do sklepu sportowego. Na zakończenie odbył się jeszcze mecz na boisku trawiastym, lecz tym razem w tradycyjnej formie.

Serdecznie dziękuję Bartoszowi Kubackiemu i Kacprowi Łeszykowi za sędziowanie turnieju, a Kamilowi Szymczakowi i Erykowi Murkowi za wykonanie fotorelacji. Podziękowania należą się również wszystkim zawodnikom za wspaniałą atmosferę i grę w duchu fair play.

Arkadiusz Szymczak

Turniej piłkarski w Boguszynie

W sobotę 6 sierpnia wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak uczestniczył w kolejnej edycji turnieju piłkarskiego w Boguszynie.

Turniej otworzył prezes Klubu Sportowego „Dąb” Boguszyn Marek Kot, który przywitał wszystkie drużyny oraz zgromadzonych kibiców. Po chwili na boisku pojawili się pierwsi zawodnicy, rozpoczynając zmagania w 21. edycji imprezy. W sumie rozegrano 15 meczów, każdy o długości 12 minut. Rozgrywki obfitowały w sporą dawkę dobrej zabawy i zdrową sportową rywalizację. Wzięły w nich udział następujące drużyny: MASZ-BUD, GROM Tyczyński, Migdałek-Kalitka, ProArtBud Kubiak, Team Frankowski oraz Nędza.

W turnieju najlepsza okazała się drużyna MASZ-BUD. Prezes Marek Kot podkreślił jednak, że nie rywalizowano dla zwycięstwa, tylko dla miłej atmosfery oraz by wspólnie spędzić czas. Dlatego też wszystkie zespoły uczestniczące w rozgrywkach otrzymały pamiątkowe puchary, które na ręce kapitanów złożył wójt Robert Kasperczak.

Współorganizatorem turnieju, podczas którego dopisała zarówno pogoda, jak i frekwencja, był Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włoszakowicach.

Natalia Kurpisz, zdj. L. Dudek

Siatkarskie zmagania w Zbarzewie

W sobotę 27 sierpnia na boisku w Zbarzewie odbył się coroczny turniej siatkówki.

W turnieju wzięły udział cztery drużyny: Lwice, Zapora, Strzała i Straż Team. Mecze rozgrywano w systemie „każdy z każdym" do dwóch wygranych setów. Po rozegraniu 6 spotkań końcowa klasyfikacja ukształtowała się następująco: 1. Zapora, 2. Strzała, 3. Straż Team, 4. Lwice.

Nie rywalizacja była jednak najważniejszym aspektem turnieju, a aktywne i wspólne spędzanie czasu. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale i gadżety ufundowane przez Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włoszakowicach. Turniej zakończył się tradycyjnie wspólną biesiadą. Impreza była także doskonałą okazją do wsparcia Emilki Pochanke z Włoszakowic, dla której zbierano pieniądze na zakup specjalistycznego sprzętu.

Organizatorzy turnieju, którymi byli sołtys wsi wraz z Radą Sołecką, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ochotnicza Straż w Zbarzewie, dziękują sędziemu Andrzejowi Powałowskiemu, księdzu proboszczowi Robertowi Bachowi (za ufundowanie głównej nagrody) oraz wszystkim uczestnikom imprezy.

Arkadiusz Szymczak, zdj. sołectwo Zbarzewo

Siatkarska niedziela w Krzycku Wielkim

28 sierpnia odbyła się pierwsza edycja siatkarskiego turnieju Szogun Cup. Pierwotnie rozgrywki miały odbyć się na krzyckim orliku, niestety pogoda zmusiła organizatorów do przeniesienia ich pod dach sali gimnastycznej.

W turnieju wzięły udział trzy drużyny: Krótka Piłka, Tawerna Gyros Hunters i Szoguny Krzycko Wielkie (gospodarze). Rywalizacja między zespołami toczyła się w myśl zasady „każdy z każdym" i przebiegała zgodnie z zasadami „Fair play". Wyniki meczów prezentowały się następująco: Szoguny Krzycko Wielkie 0:3 Tawerna Gyros Hunters, Szoguny Krzycko Wielkie 3:2 Krótka Piłka, Krótka Piłka 1:3 Tawerna Gyros Hunters.

Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Tawerna Gyros Hunters, drugie przypadło gospodarzom, a na najniższym stopniu podium uplasował się zespół Krótka Piłka. Zawodnikiem turnieju została Nadia Kaczmarek (Tawerna Gyros Hunters). Wszyscy uczestnicy rozgrywek otrzymali medale oraz nagrody rzeczowe.

Turniej sędziował wykwalifikowany sędzia Andrzej Padowicz. Współorganizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, który ufundował puchary, medale i nagrody.

N.J.,

XII Ogólnopolski Zlot Kolarski „W Krainie Lasów i Jezior"

W dniach 25-28 sierpnia na terenie gminy Włoszakowice odbywał się XII Ogólnopolski Zlot Kolarski „W Krainie Lasów i Jezior". Do Boszkowa-Letniska ściągnęło w sumie 89 turystów, m.in. z takich miejscowości jak: Bielsko-Biała, Zielona Góra, Leżajsk, Suchedniów, Kraków, Szprotawa, Poznań, Żagań, Lubsko, Gubin, Szczecin, Jarocin, Września, Gliwice, Rawicz, Leszno i Kościan.

Oficjalne otwarcie imprezy odbyło się w czwartkowy wieczór 25 sierpnia. Spotkanie otworzył komandor zlotu Kazimierz Jankowiak, który powitał zaproszonych gości: wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, członka Zarządu Powiatu Leszczyńskiego Rafała Jagodzika, starszego specjalistę Służby Leśnej Nadleśnictwa Włoszakowice Marka Wąsowicza, prezesa Oddziału PTTK w Kościanie Tadeusza Krzyżanowskiego oraz kierownika Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji we Włoszakowicach Arkadiusza Szymczaka.

Włodarz naszej gminy, zabierając głos, powitał wszystkich przybyłych rowerzystów, opowiedział im o gminie oraz zaprosił do odwiedzenia siedziby Urzędu Gminy Włoszakowice – Pałacu Sułkowskich.

W piątek organizatorzy przygotowali dla zlotowiczów dwie trasy do wyboru. Krótsza, ok. 35-kilometrowa po terenie naszej gminy, obejmowała takie miejsca jak Pałac Sułkowskich i kościół pw. Świętej Trójcy we Włoszakowicach oraz leśniczówki Koczury i Krzyżowiec. Z kolei dłuższa, ok. 75-kilometrowa, prowadziła przez Osieczną (Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa, wieża widokowa Jagoda 2), Łoniewo, Kąkolewo, Nową Wieś, Leszno, Święciechowę, Krzycko Wielkie i Włoszakowice.

W sobotę uczestnicy zlotu poznawali uroki Przemęckiego Parku Krajobrazowego, zwiedzając m.in. Galerię Rzeźby Ptaków w Górsku, okolice Wyspy Konwaliowej oraz pocysterski kościół w Przemęcie. Tego samego dnia nastąpiło też oficjalne zakończenie imprezy przy ognisku, podczas którego nagrodzono najlepszych w konkurencjach sprawnościowych oraz konkursie krajoznawczym. Najliczniejszą drużyną okazała się ekipa PTTK z Rawicza, za co otrzymała pamiątkowy puchar ufundowany przez Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Głównym organizatorem zlotu było MKKT-PTTK „Łaziki" Włoszakowice. Wsparcia organizatorom udzielili: Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, Gminny Ośrodek Kultury i Gminny Zakład Komunalny Sp. z o.o. we Włoszakowicach, Nadleśnictwo Włoszakowice, Lokalna Grupa Działania „Kraina Lasów i Jezior" Leszno oraz pan Zenon Misiorny z Mórkowa.

Arkadiusz Szymczak, zdj. I. Jankowiak

10 lat piłki ręcznej w gminie Włoszakowice

Rok 2022 to zdecydowanie rok jubileuszowy jeśli chodzi o działalność Stowarzyszenia MTS „Aktywne Włoszakowice", bowiem obok Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Blue Brass Band", swoje 10-lecie funkcjonowania obchodzi również włoszakowicka Sekcja Piłki Ręcznej.

Piłka ręczna na terenie gminy Włoszakowice już w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia była popularną dyscypliną, którą młodzież szkolna chętnie trenowała w ramach zajęć wychowania fizycznego. Jednak tak naprawdę Włoszakowice na mapie krajowych ośrodków szkoleniowych w tej dyscyplinie sportu pojawiły się dopiero w roku 2012, kiedy to oddano do użytku halę sportową i utworzono klub SPR Włoszakowice. To właśnie wtedy doszło do podpisania trójstronnego porozumienia pomiędzy gminą Włoszakowice, Gminnym Zakładem Komunalnym Sp. z o.o. oraz klubem MKS Real Astromal Leszno, które dało zielone światło na ogłoszenie naboru do sekcji piłki ręcznej dzieci z klas 3 i 4 szkół podstawowych. Inauguracja regularnych zajęć odbyła się z kolei 10 września 2012 roku.

Dziś włoszakowicka sekcja skupia dzieci, młodzież i seniorów, którzy w zespołach różnych kategorii wiekowych (tj. Dzieci Młodsze, Dzieci, Młodzik, Junior Młodszy, Junior i Senior) biorą regularnie udział w rozgrywkach prowadzonych przez Związek Piłki Ręcznej w Polsce. Tym samym Włoszakowice stały się rozpoznawalnym w Polsce ośrodkiem szkoleniowym piłki ręcznej. Zespoły SPR Włoszakowice to medaliści Mistrzostw Wielkopolski w kategoriach Dzieci Młodsze, Dzieci i Junior oraz wielokrotni uczestnicy turniejów krajowych i zagranicznych.

Ten mały jubileusz to dobry czas na to, by podziękować wszystkim instytucjom, jednostkom samorządowym, firmom i osobom, dzięki którym włoszakowicki szczypiorniak jest w punkcie, w którym jest, będąc stabilnym, wiarygodnym i sprawdzonym partnerem, a także rozpoznawalnym i szanowanym wśród innych ośrodkiem szkoleniowym.

Ogromne podziękowania kieruję do wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, radnych Rady Gminy Włoszakowice, powiatu leszczyńskiego, firmy Werner Kenkel Sp. z o.o., firmy PALETEX Sp. z o.o. Starkowo, firmy Instalacje Marciniak Leszno oraz wszystkich pozostałych firm i organizacji, które zdecydowały się wspierać Stowarzyszenie MTS „Aktywne Włoszakowice", w tym również naszych szczypiornistów. Do tych pozostałych dobroczyńców zaliczają się: Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, Auto Plus Przemęt, Wodstal Włoszakowice, ARIVLES Włoszakowice, PAB BRUK Przemęt, WIDZI MISIE Włoszakowice, ŻWIR LECH Włoszakowice, WEISS BUD Włoszakowice, Jan KNOP TERENY ZIELONE Włoszakowice, CHAMPION Grotniki, BUDOMEX Włoszakowice, FHU Pitrowski Włoszakowice, MARGOS Włoszakowice, HYDRO-PARTNER Sp. z o.o. Leszno, Bank Spółdzielczy Włoszakowice, MAX ELECTRO Włoszakowice, Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami Dominik Zając, BUDO INSTAL Leszno, Nadleśnictwo Włoszakowice, Koło Łowieckie Nr 6 „Jeleń" Włoszakowice, FPU Marek John Włoszakowice, Firma Transportowa JOHN Włoszakowice, Golik Transport Włoszakowice, Nieruchomości J. Gąd Włoszakowice, Drukarnia amd Włoszakowice, firma GROM Boguszyn, Klub Na Fali.

Serdeczne podziękowania przekazuję również do wszystkich osób, które bezpośrednio zaangażowane są w szkolenie, czyli trenerów Ryszarda Kmiecika, Jacka Mateckiego, Huberta Szkudelskiego i Bartłomieja Budnera, a także osób wspierających nas podczas organizacji i obsługi technicznej meczów, a więc całego zespołu pracowników hali sportowej i członków stowarzyszenia.

Śmiało można powiedzieć, że 10. urodziny SPR zostały okraszone znaczącym jak na nasze możliwości sukcesem, bowiem po trzech sezonach spędzonych przez naszych seniorów w III lidze piłki ręcznej, sezon 2021/2022 zakończył się awansem do II ligi.

Inauguracja kolejnej odsłony ligowej karuzeli jest już z nami. W połowie września zespoły młodzieżowe SPR Włoszakowice przystąpiły do walki o Mistrzostwo Wielkopolski, natomiast zespół seniorów czeka niewątpliwie bardzo wymagający i trudny sezon w II lidze.

Tegoroczny awans to wyzwanie zarówno sportowe, jak i organizacyjne, ale to również niesamowita satysfakcja i zastrzyk pozytywnej energii do dalszej pracy. Z kolei dla gminy Włoszakowice oraz wszystkich firm i podmiotów wspierających włoszakowicki handball to bez wątpienia znakomita promocja i prestiż.

Już dziś serdecznie Państwa zapraszam na wszystkie mecze, które odbywać się będą w hali sportowo-środowiskowej przy ulicy Myśliwskiej 1a. Przy okazji zachęcam wszystkich do śledzenia na bieżąco wydarzeń związanych z działalnością naszej sekcji na jej facebookowym profilu pod adresem www.facebook.com/sprwloszakowice.

Ze sportowymi pozdrowieniami
Rafał Jagodzik

Z ŻYCIA WBK

Strzelanie Królewskie Żniwne WBK

W sobotę 20 sierpnia członkowie Włoszakowickiego Bractwa Kurkowego obchodzili uroczystość strzelania o tytuł Króla Żniwnego.

W godzinach popołudniowych ustępujący Król Żniwny brat Łukasz Kiciński ugościł przybyłych siostry i braci. Po poczęstunku odbyło się strzelanie do Kura o tytuł Króla Żniwnego A.D. 2022 oraz do Tarczy Królewskiej ufundowanej przez ustępującego króla. Zwyciężyła siostra Beata Zamelska, zostając Królem Żniwnym A. D. 2022. Jej Rycerzami zostali: I – Łukasz Kiciński, II – Jerzy Mierzyński.

Jednocześnie odbył się turniej o tytuł mistrza pistoletu bractwa. Mistrzem został brat Jerzy Mierzyński, a wicemistrzami Łukasz Kiciński i Rafał Bazylewicz.

Starszy Włoszakowickiego
Bractwa Kurkowego Ryszard Bura

Turniej „Fair Play" połączony z piknikiem rodzinnym w Dłużynie

Już po raz szósty na boisku sportowym w Dłużynie odbył się Turniej „Fair Play" zorganizowany przez gospodarzy obiektu, a więc zawodników miejscowej drużyny Orzeł Dłużyna, oraz Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włoszakowicach.
W rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny reprezentujące takie miejscowości jak Dłużyna, Grotniki i Krzycko Wielkie. Rywalizacja między zespołami, podobnie jak w minionych latach, toczyła się w myśl zasady „każdy z każdym". Wszystkie mecze składały się z dwóch połów po 10 min każda. Turniej przebiegł zgodnie z regułami fair play.
Ostatecznie szóstą edycję turnieju wygrała drużyna gospodarzy złożona z oldbojów (zawodników powyżej 35 lat). Na drugim miejscu uplasował się zespół z Grotnik, a trzecia pozycja przypadła młodszym reprezentantom Orła Dłużyna. Tuż poza podium znalazła się ekipa Bad Oldboy's Szoguny. Najlepszym strzelcem turnieju został Bartosz Pukacki, natomiast tytuł najlepszego bramkarza zdobył Dominik Sobolewski.
Równocześnie z turniejem odbywały się też piknik rodzinny oraz zjazd motocyklowy. Podczas pikniku dzieci i dorośli mogli korzystać z wielu atrakcji przygotowanych przez sołtys wsi we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury we Włoszakowicach w ramach „Wesołych Wakacji 2022". Nie zabrakło strzelnicy, punktu do rzucania lotkami, dmuchańców oraz stoisk z watą cukrową, popcornem, grillowanymi potrawami i słodkościami.

N.J.

Podsumowanie akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą"

23 lipca na gminnej plaży „Pudełkowo" w Boszkowie-Letnisku, przy której znajduje się strzeżone kąpielisko, Rejonowe Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz drużyna „The B Team" Boszkowo zorganizowali akcję pod nazwą „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą". W akcję zaangażowani byli również strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej we Włoszakowicach, policjanci z Leszna i dzielnicowy z Włoszakowic, Stowarzyszenie Sportowe Dziewiąta Fala, Klub Na Fali Boszkowo oraz Swarovski Optik.
Podczas trwania pokazu ratownicy Rejonowego WOPR w Lesznie zaprezentowali akcję z bojką SP, akcję z zasobnikiem linowym, akcję z pasem ratowniczym Węgorz, symulację akcji po skoku na główkę i uszkodzeniu kręgosłupa szyjnego, akcję i pomoc tonącym po wywróceniu kanoe (akcję desantową z łodzi RIB) oraz pokaz i ćwiczenia udzielania pierwszej pomocy prowadzone wspólnie z leszczyńską policją. Strażacy z OSP Włoszakowice zaprezentowali dodatkowo sprzęt strażacki i łódź ratunkową, a Stowarzyszenie Sportowe Dziewiąta Fala udostępniło żaglówkę i kanoe.
Podziękowania dla gminy Włoszakowice za umożliwienie przeprowadzenia akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą".

Rejonowe WOPR Leszno

RÓŻNOŚCI

Znani, nieznani – Monika Ławecka

Z domu nie wyjdę bez… **kiedyś bez śniadania, teraz bez okularów**
Mój sposób na dobry humor to… **pyszne ciasteczko**
Ulubione powiedzenie… **„Chcieć to móc"**
Ulubiona potrawa… **zupa pomidorowa z makaronem**
Gdy byłam mała chciałam zostać… **nauczycielką**
Książka, którą ostatnio przeczytałam to… **„Lot 202" Remigiusza Mroza**
Moim autorytetem jest… **właściwie są – ludzie mądrzy życiowo, czyli moi rodzice**
Zawsze znajdę czas na… **wspólne chwile z najbliższymi**
Nie potrafię zrozumieć… **ludzi fałszywych, bo potrafię przyjmować prawdę prosto „w twarz"**
Najbardziej cieszę się, gdy… **moje dzieci spełniają swoje marzenia**
Chciałabym w sobie zmienić… **to, aby bardziej mobilizować się do aktywności fizycznej i ruchu na świeżym powietrzu**
Lubię wracać do… **Krakowa**
Moje ulubione święto to… **Boże Narodzenie**
Ulubiony film… **taki, który wyciśnie trochę łez, np. „Uwierz w ducha"**
Miejsce, w którym chciałabym się znaleźć… **to czasami bezludna wyspa, a czasami przeludniona plaża**
Ulubiona impreza w gminie Włoszakowice… **przejazd kawalerii konnej z postaciami historycznymi oraz mecze piłki ręcznej w hali sportowo-środowiskowej**
Najciekawsza tradycja wywodząca się z gminy Włoszakowice… **zawsze rozczula mnie nowe lotko w wykonaniu dzieci z Przedszkola we Włoszakowicach, które corocznie odwiedzają Urząd Gminy**
Najbardziej magiczne miejsce w gminie Włoszakowice… **to pobliskie lasy, gdzie jest cisza i spokój**

A.A.

Monika Ławecka – skarbnik gminy Włoszakowice

KRZYŻÓWKA NR 320

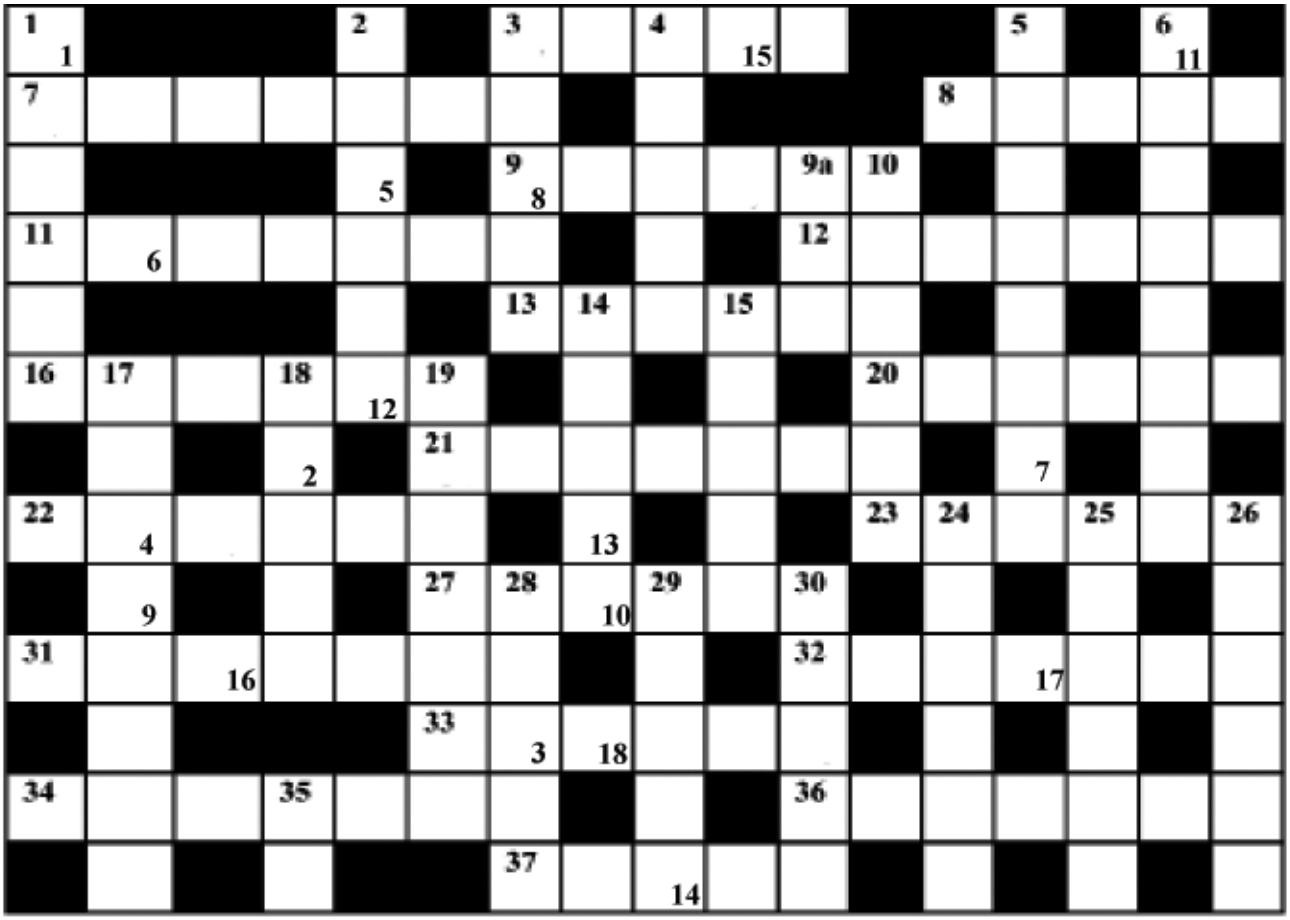

Poziomo: 3) ptak zamieszkujący bagna i mokradła, inaczej kszyk, 7) posiada wszechstronną wiedzę w różnych dziedzinach, 8) swobodnie wykonany rysunek, 9) kwitnie na żółto, roślina oleista, 11) może być murarska, 12) element balustrady, kolumienka, 13) broń do walki w ręce, zakładana na palce, 16) gwara, dialekt, 20) miejscowość i gmina we Francji (ułóż z liter: a, e, o, n,n, r), 21) pustynia w Chile, 22) jedna z kondygnacji domu, 23) możesz mieć na własnej koszulce, 27) marka japońskich samochodów, 31) fakt, sedno, 32) zdrobniale rekin, 33) możesz go zaciągnąć w banku, 34) wieś na Mazurach w gminie Giżycko, 36) dodatkowe wyjaśnienie, dygresja, 37) mieszkaniec Ankary.

Pionowo: 1) dzieło malarza, 2) prądnica rowerowa, 3) tymczasowy budynek, 4) plama zrobiona przez ucznia w zeszycie, 5) kamień szlachetny, odmiana berylu, 6) Brzezinka, w czasie okupacji hitlerowskiej był tam obóz, 9a) polityk japoński, premier, postrzelony przez zamachowca (ułóż z liter: a, e, b), 10) żyłka karpiowa, 14) hodowane w Janowie Podlaskim, 15) gościniec, szlak komunikacyjny, 17) obszar wokół Amazonki, 18) styl w architekturze, 19) kryty przedsionek w architekturze wczesnochrześcijańskiej, 24) może być papieru, 25) największe miasto Birmy, 26) bardzo duże zyski albo owoce palmy, 28) masyw górski w Bieszczadach, najwyższym szczytem Trohaniec, 29) przypinany bohaterowi, 30) słynny obóz pionierów w dawnym ZSRR na Krymie, 35) skrót kilometra.

Litery zaznaczone w prawym dolnym rogu kratek uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie. Rozwiązanie prosimy nadesłać do redakcji w ciągu dwóch tygodni od ukazania się miesięcznika.

Rozwiązanie krzyżówki nr 319 brzmi: **„UPALNE LATO NAD MORZEM”**. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie wylosowała **Patrycja Michalak z Dłużyny.**

Nagroda do odbioru w redakcji. GRATULUJEMY!

Miesięczne Pismo Społeczno-Kulturalne Gminnego Ośrodka Kultury we Włoszakowicach. Redaguje: Zespół.
Redaktor naczelny: Amadeusz Apolinarski. Skład komputerowy i opracowanie graficzne: Maria Helińska.
Redakcja zastrzega sobie prawo doboru i skrótu tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Adres Redakcji i Wydawcy: Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach,
ul. Kurpińskiego 29, tel. 65 52 52 965, e-mail: naszejutro@wloszakowice.pl, www.gok.wloszakowice.pl.
Druk: Drukarnia Leszno, ul. Poznańska 31, 64-100 Leszno. Nakład: 900 egz.

KĄCIK ZDROWIA

Nagietek lekarski – uzdrowicielska moc przydomowego ogródka

Nagietek lekarski to bardzo popularny kwiat w przydomowych ogródkach, jednak coraz częściej wykorzystuje się go jako roślinę ozdobną, a nie jako zioło lecznicze. Tymczasem ziele to jest od wieków stosowane w medycynie ludowej w formie naparów, maści czy olejków. Obecnie wykorzystuje się je również w medycynie konwencjonalnej oraz w branży kosmetycznej. Jego zdrowotne działanie zawdzięczamy wielu cennym składnikom takim jak: flawonoidy, rutyna, kwercetyna, saponiny triterpenowe, olejek eteryczny, żywica, sterole, polisacharydy, śluzy, kumaryny, karotenoidy, kwasy fenolowe oraz poliacetyleny. Przejdźmy zatem do tego, kiedy i jak stosować nagietek.

Nagietek lekarski znany jest przede wszystkim z tego, że działa przeciwzapalnie i przeciwgrzybiczo, wspomaga leczenie stanów zapalnych oraz przyśpiesza gojenie się ran. Dlatego też najczęściej jest dodawany do preparatów stosowanych na skórę. Na jego bazie przygotowuje się m.in. maści, kremy, hydrolaty, szampony czy płyny do higieny intymnej. Ponadto może być stosowany w przypadku owrzodzeń skóry, poparzeń i stanów zapalnych. Świetnie sprawdza się także przy stłuczeniach, obrzękach, siniakach i urazach. Oprócz tego wpływa na układ pokarmowy, działając rozkurczowo i żółciopędnie, dzięki czemu pomaga łagodzić ból występujący przy stanach skurczowych żołądka (a nawet przy krwawieniu menstruacyjnym). Ponadto wspiera pracę wątroby i można go wykorzystywać w celu łagodzenia nieżytu jelit i żołądka oraz w leczeniu wrzodów. Polecany jest również podczas przeziębienia oraz przy stanach zapalnych jamy ustnej i gardła.

Aby przyrządzić napar z nagietka wystarczy zalać susz (wykonany z jego kwiatów) wrzątkiem i parzyć pod przykryciem przez 10 minut. Taką herbatę można spożywać nawet 3 razy dziennie. Co prawda nie ma ograniczeń w długości stosowania naparu, warto jednak pamiętać, że tak jak w przypadku każdego innego zioła po dłuższym czasie regularnego zażywania należy zrobić przerwę (np. po 6 miesiącach picia naparu 3 miesiące przerwy). Trzeba również uważać, gdy zażywamy mocne leki. Preparaty działające na bezsenność, stres czy niepokój mogą mieć bowiem wzmożone działanie podczas suplementacji nagietka.

Natalia Malanowska

REKLAMA

ul. Starkowska 26
BOSZKOWO-LETNISKO

Uwaga! Od października Gabinet Fizjoterapii„ Dotyk" zmienia swoją lokalizację. Oto nowy adres:

ul. Powstańców Wielkopolskich 17
Włoszakowice

Gabinet oferuje: BONY PODARUNKOWE

* MASAŻ LECZNICZY (terapia punktów spustowych, masaż tkanek głębokich) * DRENAŻ LIMFATYCZNY * SUCHE IGŁOWANIE
* PINOTERAPIA * REFLEKSOTERAPIA STÓP * TERAPIA STAWÓW SKRONIOWO-ŻUCHWOWYCH * ŚWIECOWANIE USZU
* KINESIOTAPING * MASAŻ SHANTALA (dla dzieci) * MASAŻ KOBIET W CIĄŻY * MASAŻE RELAKSACYJNE:
masło shea, olejek zapachowy, ciepły wosk, czekolada, gorące kamienie * ZABIEGI SPA (peeling, okład, masaż)
* BANDAŻE AROSHA * MASAŻ MALEZYJSKI * MASAŻ LOMI-LOMI NUI * MASAŻ TWARZY I GŁOWY * MASAŻ KOBIDO

SKUP ZBOŻA

Stałe odbiory

Płatność w dniu załadunku

CHAMPION

dla nas każdy pupil jest championem...

Sądzia 25

Zboża: słonecznik, pszenica, żyto, owies, pszenżyto, jęczmień, kukurydza i inne

tel. 693 889 848

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE „Mocek"

Trumny, urny, krzyże, ramy nagrobne, przewozy zwłok, kopanie grobów, obsługa pogrzebów, kwiaty i wieńce, kremacja, rozliczanie ZUS i KRUS

Bukówiec Górny,
ul. Powstańców Wielkopolskich 55

www. mocekbukowiecgorny.pl

tel. czynne całą dobę:

601 063 381, 603 138 048, 65 53 72 219

Przyjmę uczniów w zawodzie stolarz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

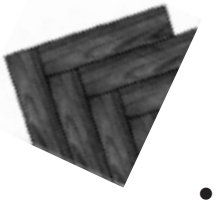

- montaż wszelkiego rodzaju podłóg
- montaż tarasów
- cyklinowanie
- lakierowanie
- doradztwo

Andrzej Grzesiecki

Włoszakowice, ul. 11 Listopada 34

tel. kom. 601 063 388

Sklep Wielobranżowy Bożena Miara

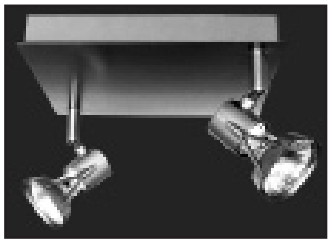

ul. Leszczyńska 3
64-140 Włoszakowice
tel. 516 030 064
e-mail: sklep.miara@wp.pl
pn.- pt. godz. 8.00 - 17.00
soboty 8.00 - 13.00

O f e r u j e m y :

- lampy
- przewody
- firany
- pasmanterię
- karnisze i zazdrostki
- osprzęt elektryczny

Przyjmę ucznia
w zawodzie sprzedawca
Tel. 516 030 064

Zapraszamy zakłady pracy, elektryków i odbiorców indywidualnych do współpracy. Wykonujemy usługi szycia firan na wymiar.

Duży wybór! Atrakcyjne ceny!
Z a p r a s z a m y !

Pielęgnacja
i wycinka drzew
metodą alpinistyczną
wraz z usługą rębaka.
Prace na
wysokościach.
Mycie dachów

Tel.

722 227 597

Gabinet
Rehabilitacji i Fizykoterapii

GABINET
REHABILITACJI
i FIZYKOTERAPII

Włoszakowice, ul. Leśna 1 K

(nowy budynek przy Chacie Polskiej)

o f e r u j e i z a p r a s z a n a:

FIZYKOTERAPIĘ

* magnetoterapia * laseroterapia
*elektrolecznictwo - TENS, DIADYNAMIK, INTERFERENCJA, GALWANIZACJA, JONTOFOREZA, TRABERT, KOTZ, ELEKTROSTYMULACJA
* terapia ultradźwiękami

REHABILITACJĘ RUCHOWĄ

ćwiczenia indywidualne dobrane do schorzenia,
ćwiczenia w grupie np. przy bólach kręgosłupa, stawów

MASAŻE

* lecznicze * klasyczne * relaksacyjne
* bańką chińską - zmniejszanie cellulitu
* kobiet w ciąży

KINESIOTAPING - PLASTROWANIE

FALĘ UDERZENIOWĄ

- problemy stawowe (łokieć tenisisty, łokieć golfisty, kolano skoczka itp.), ostroga piętowa, zwalczanie cellulitu

NOWOŚĆ!!!
KOMORA HIPERBARYCZNA (tlenoterapia)

Rejestracja pod nr tel. 510 250 866

CYBEROS

WWW.CYBEROS.EU
biuro@cyberos.eu
ul. Spokojna 10
64-140 Włoszakowice
TEL.500 094 349
500 094 348

Projektowanie instalacji

Oferujemy :

* Projekty instalacji elektrycznych
* Projekty instalacji teletechnicznych
* Projekty instalacji pożarowych
* Projekty instalalacji fotowoltaicznych
* Wydruki wielkoformatowe ploterowe
* Obsługę informatyczną Firm

OGŁOSZENIA DROBNE

Zakład Ogólnobudowlany Piotr Fliger, Włoszakowice, ul. Kurkiewicza 5. Kontakt: tel. 609 065 772.

* * * * *

Sprzedaż działek budowlanych w Sądzi. Kontakt: tel. 603 474 785.

* * * * *

Firma „MIET-POL”

Dominice 9
tel. 65 53 71 214, 501 406 112

Oferuje usługi w zakresie:
*** mechanika pojazdowa i blacharstwo**
*** diagnostyka komputerowa samochodowa**
*** wymiana oleju Shell Helix**
*** serwis klimatyzacji**

UR **KURSY - SZKOLENIA**

- Operator Wózków Widłowych Podnośnikowych (spalinowe, gazowe i elektryczne) z uprawnieniami **UDT**

Zapisy w godz. 11-17.oo
UNIWERSYTET ROBOTNICZY
Leszno, ul. Sienkiewicza 9
tel. 65 520 56 46
www.szkolenia-urleszno.manifo.com

Szkolimy już 25 lat • Ceny konkurencyjne • Płatność ratalna

SKUP ZŁOMU i METALI KOLOROWYCH

Odbiór własnym transportem

Sprzedaż używanych rur, kątowników, dwuteowników

Bukówiec Górny,
ul. Jana Wańskiego 2 c,
TEL. 605 693 358

Usługi pogrzebowe
Grzegorz Kwaczyński

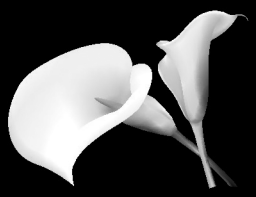

✆ **782 544 308**
www.kwaczynski-pogrzeby.pl

TRUMNY I URNY

KOPANIE GROBÓW - UBIERANIE ZWŁOK - PRZEWÓZ ZWŁOK
KREMACJA - EKSHUMACJA - WIEŃCE I WIĄZANKI
OBSŁUGA POGRZEBÓW - ROZLICZANIE ZUS I KRUS

PRZEMĘT
ul. Powst. Wlkp. 29

WŁOSZAKOWICE
ul. Na Wzgórzu 1 (kier. Bukówiec Górny)

MIKSTAL
RECYKLING
- ZŁOM – MAKULATURA – FOLIA – PLASTIK -

tel. 725 692 914 lub 607 217 699

Sądzia 17 E

Czynne: Pn. - Pt.: 7:30 - 16:00
Sob.: 8:00 - 12:30

Odbiór własnym transportem.
Działamy według systemu BDO.
Podstawiamy pojemniki, worki, kontenery.
NAJLEPSZE CENY! - PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ!

RECYKLING RECYKLING RECYKLING

FIZJO-MED
GABINET REHABILITACJI I MASAŻU
OŚRODEK ZDROWIA
UL. SZKOLNA 10
64-117 KRZYCKO WIELKIE

ELEKTROTERAPIA, LASEROTERAPIA, ULTRADŹWIĘKI, KRIOTERAPIA (MIEJSCOWA), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA WISCERALNA, TERAPIA MIĘŚNIOWO-POWIĘZIOWA, TERAPIA BLIZN, TERAPIA CZASZKOWO-KRZYŻOWA MASAŻ LECZNICZY, DRENAŻ LIMFATYCZNY, KINEZJOTEJPING

DIAGNOSTYKA I LECZENIE BÓLU KRĘGOSŁUPA, TERAPIA DZIECI I MŁODZIEŻY Z WADAMI POSTAWY, REHABILITACJA RUCHOWA PACJENTÓW "NEUROLOGICZNYCH"

SERDECZNIE ZAPRASZAM
mgr BEATA JACOBSON-MOCEK
dyplomowany fizjoterapeuta

tel. 608 843 884

INDYWIDUALNA PRAKTYKA POŁOŻNICZA

mgr Halina Kołodziejek
położna środowiskowo-rodzinna
Certyfikowany Doradca Laktacyjny

- kontrakt z NFZ
- wizyty domowe
- opieka nad ciężarną od 21 tygodnia ciąży
- opieka nad noworodkiem i położnicą
- opieka w schorzeniach ginekologicznych i onkologicznych

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Leszno, ul. Ogrody 14/2
tel. 65 520 68 14, kom. 605 135 610
e-mail: halina.k@plusnet.pl

Poczuj IMPULS do działania!

OTWÓRZ KONTO MŁODZIEŻOWE IMPULS

Młodość rządzi się swoimi prawami, więc jeśli potrzebujesz w wygodny sposób zarządzać swoimi pieniędzmi, otwórz konto młodzieżowe **IMPULS** w naszym Banku. Dzięki niemu:

- **płacisz jak chcesz kartą lub telefonem**
- **płacisz w Internecie**
- **sprawdzasz stan konta**
- **bezpiecznie oszczędzasz**

Konto młodzieżowe **IMPULS** funkcjonuje na prostych zasadach:

- **0 zł** za otwarcie i prowadzenie konta, bez żadnych warunków
- **0 zł** za nowoczesną kartę debetową, aż do 18 roku życia, a po 18 roku życia nadal 0 zł, jeśli zrobisz nią zakupy za min. 200 zł
- **0 zł** za wypłaty z ponad 3 tysięcy bankomatów Spółdzielczej Sieci Bankomatów
- **0 zł** za wypłaty BLIKIEM ze wszystkich bankomatów w Polsce oznaczonych logo BLIK
- **0 zł** za przelewy internetowe
- **0 zł** za przelewy BLIKIEM na telefon

Razem z nowym kontem **IMPULS** otrzymujesz ponadto:

- płatności mobilne telefonem i zegarkiem posiadającymi funkcje płatności mobilnych:

blik · G Pay · Pay · GARMIN PAY · fitbit pay · mi

- przyjazną i przejrzystą bankowość internetową
- funkcjonalną i intuicyjną aplikację mobilną **SGB MOBILE** dzięki której:
  - masz dostęp do rachunku kiedy chcesz,
  - realizujesz przelewy w dowolnym momencie,
  - korzystasz z portfeli cyfrowych i BLIKA,
  - masz kontrolę nad swoimi kartami,
  - zarządzasz subskrypcjami,
  - przelewasz BLIKIEM na telefon
  - masz dostęp do płatności automatycznych za przejazdy autostradami Autopay

Bądź sprytny, wraz z wiekiem Twoje potrzeby będą się zmieniać ale konto młodzieżowe **IMPULS** ułatwi Ci strat w dorosłość dzięki dostępowi do bogatej oferty banku

- **karta kredytowa** – gdy zaskoczą nas niespodziewane wydatki
- **kredyt studencki** – gdy zapragniesz zgłębiać wiedzę
- **kredyt mieszkaniowy** – gdy założysz rodzinę
- **ubezpieczenie majątkowe i na życie** – by chronić to co dla ciebie ważne

www.bswloszakowice.pl

ŻWIRLECH
WŁOSZAKOWICE

- ŻWIROWNIA **BETONIARNIA**
- **ROBOTY** ZIEMNE
- **KRUSZYWO** BUDOWLANE

ZBUDUJ Z NAMI FUNDAMENT..

609 960 728 • 691 098 120 www.zwirlech.pl